

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Rue de Petrópolis, 842
(Mawraj Aquidaban)
Telefona 2-2-4
Prezumeria roczna
W Brazylii 100000
W Argentynie 7 pos.
Kopierunek i druk
Płatna a górną
Cena numeru 1000
W Brazylii 1000

ILUSTROWANA

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Adres na listy
i przesyłki
pionierskie
GAZETA
POLSKA
Cena postal B
WYDAWCA
Paweł Miodon

NR. 6

KURYTYBA S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 5 LUTEGO

ROK 1939

DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI

CO DALI POLACY BRAZYLII?

WYTRYSK NAFTY W BAHII to owoc pionierskich prac naukowych ANDRZEJA PRZEWODOWSKIEGO

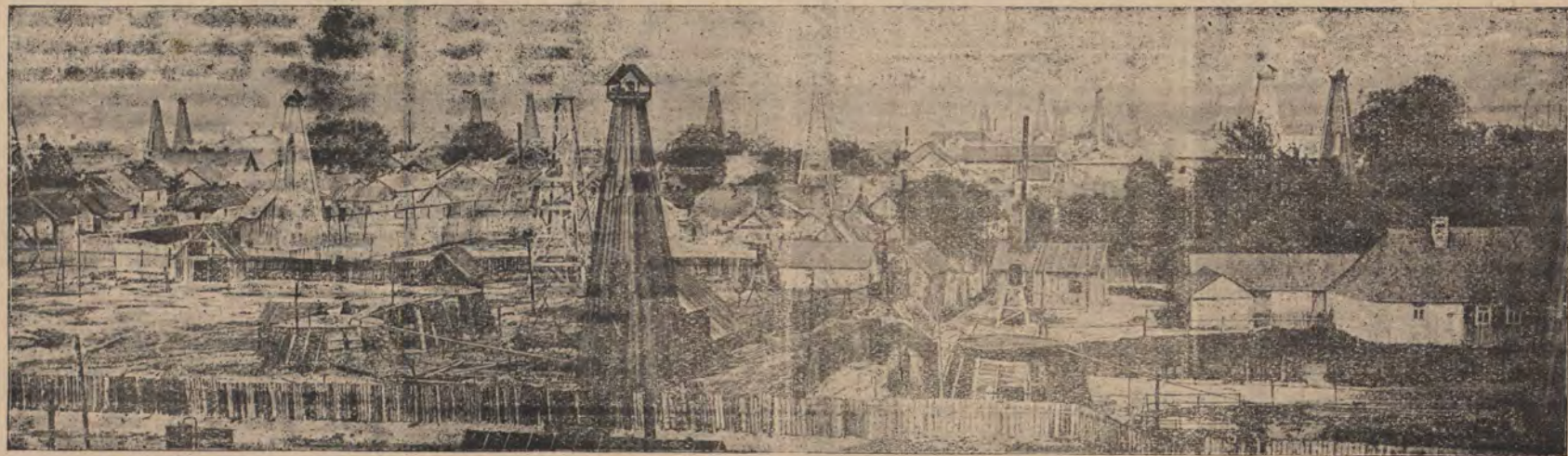
Podaliśmy już w zeszłym numerze wiadomość o tym, że w Bahii powierzono się pokładowi ropośnego. Dzienniki rozpisują się szeroko na ten temat i cały kraj znajduje się w stanie naprężonego wyczekiwania.

Gołzi się przy tej sposobności przypomniać, że pierwszym uczonym, który badał układ geologiczny Bahii i układał podstawy pod ten dział wiedzy w owych stronach, był Polak Andrzej Przewodowski, z którego świetlaną postacią zznajomil nas świeżo prof. Jan Chorośnicki.

Przewodowski był dla Bahii tem, czem był dla Chile Domejko — obaj ci wygnancy i synowie niewolnej Polski poświęcili swą wiedzę i wykształcenie dla dobra przybranych ojczyzn, jakie znaleźli w Ameryce południowej.

Mamy pod ręką dzieło „Diccionario Geografico das Minas do Brasil”, obszerną, poważną i źródłową książkę, wydaną w Rio de Janeiro w 1885 roku. 54 lata

Kiedy Brazylia doczeka tego widoku? — Na obrazku Boryslaw, stolica kopalń nafty w Polsce.



liczy ta książka, w Paranie znajduje się prawdopodobnie niewielka liczba jej egzemplarzy. Jest poświęcona cesarzowi Dom Pedro II, w holdzie od ludzi nauki i wiedzy.

Przynosi nam ona, prowincja po prowincji, opisy złóż mineralnych, tem cenniejsze, że sięgające często źródeł bandeiranczych, a wydobyte z archiwów państwowych. W „Diccionario

das Minas” znalazło się wszystko, co przed pół wiekiem wiadziano o skarbach ziemnych kraju. Szczegóły są tak drobiazgowy, że w dzielnicy parafskiej znajdziemy nie tylko miejscow-

ści, w których plukano złoto za czasów portugalskich, ale i opis podróży „kapitana topalń” słynnego hidalga hiszpańskiego na łatach Lizbony, Castello Blan-

co. W owym to dziele, w przegładzie prowincji bahijskiej znajdujemy pracę geologiczną, pióra inż. Andrzeja Przewodowskiego. Pojawila się ona w druku w 6 lat po śmierci autora. Rzecz tem godniejsza uwagi, że w książce mało jest oryginalnych prac współczesnych, gdyż głównym jej źródłem były archiwa urzędowe.

W przyszłym numerze pomieszcimy owo polskie studium o budowie geologicznej Bahii, jako w bieżącej chwili niezwykle aktualne. Prof. Chorośnicki ma szczęśliwą rękę. Upryśtetnił nam życiorys Polaka, patriarchy znanej rodziny brazylijskiej, który rośnie na znaczeniu, im więcej dowiadujemy się o nim szczegółów.

Wytrysk nafty w Bahii, to daleki owoc pracy Andrzeja Przewodowskiego, dojrzewający w 60 lat po śmierci zasłużonego ba-

Trzęsienie Ziemi w Chile

30 tysięcy zabitych, 50 tysięcy rannych

Upiorna noc

W nocy z dnia 24 na 25 stycznia nawiedziło republikę Chile katastrofalne trzęsienie ziemi. Noc była jasna, po wsiach już spano, a w miastach miały się ku końcowi rozrywki w teatrach i kinach, gdy na pół godziny przed północą przysły gwałtowne wstrząsy ziemi. Trwały one minutę a w tej strasznej minucie stały się rzeczy nie do opisanania.

Nieszczęścia o tak olbrzymich rozmiarach nie było jeszcze w Ameryce południowej. Nie mał w okamgnieniu wielka połać kraju znalazła się w ruinie i stała się jednym wielkim cmentarzyskiem.

Ośrodek zniszczenia

Trzęsienie dało się odczuć na wielkiej przestrzeni Chile i Kordylierów, a nawet w pogranicznym pasie argentyńskim. W stolicy Santiago popękały w sklepach szyby wystawowe, zachwiała się wieża katedry. Głównym ośrodkiem zniszczenia jest wszelako prowincja Concepción, położona o 300 km. na południe od stolicy Santiago oraz ziemie okoliczne. Miasta Concepción (40 tys. mieszk.), Talcahuano, Chillan i szereg innych stoją w gruzach. Przy jękach ludzi, w blasku pożarów

Kto miał szczęście przeżyć tę straszną noc, nie zapomni jej nigdy. Mnóstwo ludzi dostało pomieszania zmysłów. Pod wstrząsami zwały się z piekielnym gruchotem dachy i ściany. Kto mógł, wyskakiwał drzwiami i oknami na ulicę. Upadające domy jednych zabijały we śnie, innych raniły w ucieczce.

Światła pogasły, gdyż prąd elektryczny został przerwany. Popękały rury kanalizacyjne, pozaspływały się studnie. Wody zacierpnąć można tylko w potokach. Niedobitki chronili się po ciemku na placach, i tak czekali świtu. Wkrótce pojawiły się plomienie, od niedogaszonych ognii w kuchniach, rozbitych lamp. W niedługim czasie gorzały wszystkie rumowiska. Przy tym upiornym ogniu ci, którzy wysi z katastrofy cało, poczuli spieszyc z pierwszym ratunkiem dla rannych.

Groza

Gdy zeszło słońce, można było zorientować się w rozmiarach nieszczęścia po wsiach i miastach nawiedzonych nieszczęściem okolicy. Rzadki gdzie dom, który byłby się ostał w całości. W jednej wsi uratowała się tylko samotna staruszka. W kinie Concepción runął sufit na widownię, na której znajdowało się 300 widzów. Ledwie kilka osób wyszło stamtąd z życiem, reszta znalazła zbiorowy grób.

Kto poniósł śmierć, nie potrzebuje już niczego. Gorzej z rannymi. Połamane ręce, nogi, pogniecione piersi, poprzekierawiane ciała. A tu ani wody, ani opatrunków ni lekarstw w dostatecznej ilości. Szpitale w gruzach, brak lekarzy i siostr miłosierdzia.

Na teren nawiedzony wyjechał natychmiast prezydent republiki Aguirre Cerda, zabierając dziesiątki lekarzy, wagony żywności, lekarstwa, opatrunki.

Dalsze następstwa

Pociągi i okręty rozpoczęły wywozić rannych do okolic, gdzie mogli otrzymać zaopatrzenie. Rządowi chilijskiemu pomagali bezinteresownie okręty angielskie, amerykańskie, samoloty argentyńskie i amerykańskie. Nad zniszczonymi miastami stało w międzyczasie widmo głodu i chorób zakaźnych. Niepogrzebane tysiące zwłok poczły się rozkładać. Do niektórych części miast dostęp stał się skutkiem tego zgoła niemożliwy, a to dla zanieczyszczenia powietrza.

Rząd sprowadził z okolic tyśiące ludzi i wojska, dla przeszkania ruin i pogrzebania zwłok, a miejscową, głodną i przytłoczoną nieszczęściem ludność osadził w obozach.

Straty

Zabitych liczą na 30 tysięcy, rannych na 50 tys. głów. Szkody są nieobliczalne, gdyż całe miasta legły w ruinie. Trzeba będzie długich lat wyczerpanej pracy, nim rany i straty się zabliznią.

Zapewne w związku z trzęsieniem ziemi wulkan Llaima poczł ziać płomieniami, lawą i dymem.

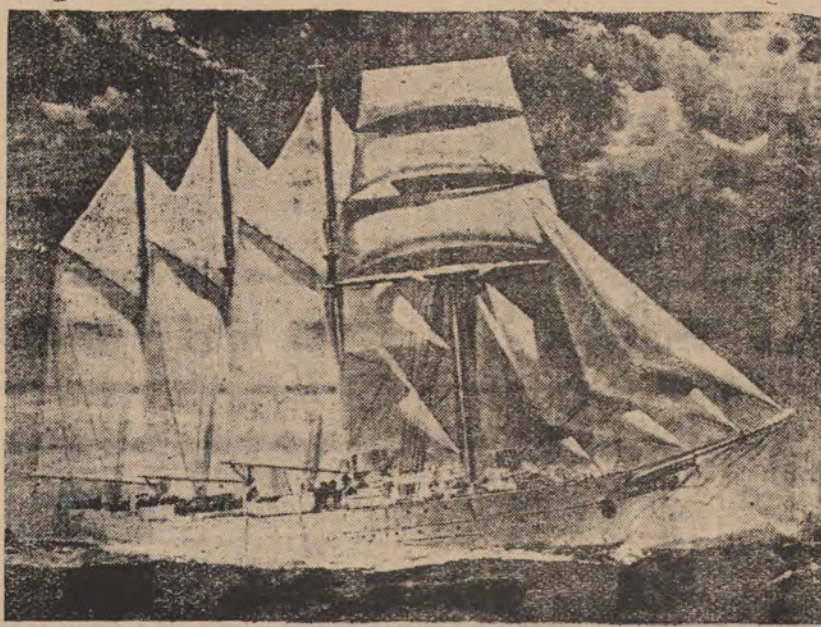
Ostatnie wiadomości

W bież. tygodniu powtórzyły się silne trzęsienia ziemi w nawiedzonych uprzednio okolicy oraz wybuchnął wulkan Antuco w prow. Bio-Bio, który był nieczynny od 250 lat. Wulkan Quizapu wyrzucił popioły na wysokość 500 metrów ponad krater. Po-

NA KRÓTKIEJ FALI

— Nowo zbudowany statek polski „Sobieski”, przeznaczony na linię Gdynia-Ameryka pldn. wyjechał z Anglii do Gdyni. Tu dokończy się urządzenie wnętrza, poczem w kwietniu okręt wyruszy w pierwszą podróż za równik.

SMUTNY POWRÓT



W tych dniach wrócił do Rio, przyholowany na linach, brazylijski okręt szkolny „Almirante Saldanha”. Znajdował się on w podróży ćwiczebnej, gdy koło wysp Porto Rico u zatoki Meksykańskiej nadział się na skały i ledwie został uratowany. Trzeba było sprowadzić statki aż z Nowego Jorku, aby pomogły ocalić okręt od zupełnej zguby. Po zatankaniu dziur w kadłubie cementem, wzięto statek na liny i przywleczono go do macierzystego portu. Tu wejdzie do doku, gdzie inżynierowie morscy zbadają jego stan i orzekną, czy okręt jest jeszcze zdalny do naprawy. Na obrazku „Alm.Saldanha” pod pełnymi żaglami. — Dla objaśnienia dodamy że każde państwo posiada okręty szkolne, na których ćwiczą się przyszli marynarze. Są to żaglowce. W Polsce pierwszym okrętem szkolnym był „Lwów”, obecny nosi nazwę „Dar Pomorza”. Obydwa, jak pamiętamy, przybyły z odwiedzinami do Paranagu.

nowne te nieszczęścia przepowiedział był słynny astronom argentyński Martin Gil, opierając się na obserwowaniu plam słonecznych, które, jego zdaniem, wywołują klęski żywiołowe na ziemi.

W okolicy objętej katastrofą odbiera sobie życie wielu ludzi, przycięconych nieszczęściem, osieroconych i głodnych. Rząd chilijski trzyma porządek silną ręką. Gdy złodziej zostanie przyłapano na przeszukiwaniu ruin obcego domu, otrzymuje po 50 batów. To samo każdy kupiec, podnoszący ceny na towarach. Rząd brazylijski wystął do Chile 5 samolotów z pomocą.

— Japonia podwyższyła podatki na rok bieżący o kwotę 200 milionów jenów, aby sprostać wydatkom, związanym z wojną w Chinach.

— Droga na Francję wyjeżdżają setki żydów z Niemiec i Czech, kierując się do Ameryki połudn. — Coroczna wędrówka mużulanów do Mekki, świętego miasta w Arabii odhyla się w tych tygodniach z całą wschodnią wspaniałością. Naliczono już pół miliona pielgrzymów.

— Do krajów, zamykających bramy przed napływem emigrantów, przyłączyła się świeżo Ho-

landia, która zaostrzyła przepisy co do wjazdu cudzoziemców na Sumatrę, Jawę i inne wyspy, należące do jej obszarów kolonialnych na południu Azji.

— W parafskim municypium S. José dos Pinhaes zmarła wdowa Schaffer w matuzalemuwym wieku 115 lat.

— Studenci uniwersytetu parafskiego, wydział inżynierii, odwołali się do naczelnych czynników federalnych przeciw podwyższeniu opłat o 82 proc. Dotychczasowe taksy wynosiły rocznie 695\$, nowe są przewidziane na kwotę 1,265\$.

Zapamiętaj

dobrze
ten
znak



Jest to godło znanej i cudownej maści
Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĄ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmarcia Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał być usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jedynym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych wyleczeń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwą POMADĄ MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzucajcie naśladowni etwał! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupnie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora”, Joinville

Imperial Pilsen, Atlantica Extra i Pilsen Nacional

Z BROWARU ATLANTICA mają wszędzie pierwszeństwo

Wiadomości Parańskie

Galeria pierwszych Czytelników

P. Michał Kozłowski z S. J. Triunfo nadsyłając prenumeratę za r. 1938 i z góry za cały rok 1939, dołącza dla „Gazety Polskiej” najlepsze życzenia pomyślnego roku i podpisuje się, jako „Czytelnik Gazety Polskiej, od jej początków”. Bardzo nam miło poznać jednego ze starych, pionierskiej wiary, która pozostała pokodem nieprzebyte puszcze parańskie i pokryła kraj płachtami uprząchnych pól. Panu Kozłowskiemu należy się wdzięczność za to, że był prenumeratorem „Gazety Polskiej” skoro tylko została wychodzić i że opłaca ją przez pół wieku, pozostając wiernym swemu piśmie. Bylibyśmy radzi, gdyby pan Kozłowski zechciał opisać dla „Gazety”, lub poddyktować komsu, poczty kolonizacyjne — dla otuchy młodym, aby przechowali ducha Siewców i Pionierów.

Początek i telegraf

W przeszłym tygodniu bawiła w Antoninie specjalna komisja z Kurytyby, w celu zbadania terenu, na którym w krótkiej przyszłości stanie koszar 100.000 milrejsów budynek poczty i telegrafu.

Początek z ziemi bandeirantów

Znajduje się w Kurytybie od kilku dni znany paulistański pisarz i poeta Correa Junior. Gość będzie miał w stolicy szereg odczytów o literaturze, poczyni również konferencje.

Raul Roulieu

Ze „światowej stolicy kinematografu” Hollywood przybył do Brazylji znany aktor kinematograficzny Raul Roulieu. Popularny aktor odwiedzi również Kurytybę.

Inż. Albin Wątroba

Wedle postanowienia interwentora stanu p. Manoela Ribasa, wydanego dn. 28-1, inż. Albin Wątroba objął z powrotem stanowisko swe w stanowym departamencie wody i kanalizacji.

Dr. Michał Chmielewski

Jak się dowiadujemy, dr. Michał Chmielewski, który przesiedlił się do Kurytyby na stałe po długich latach pobytu w Porto Alegre, otworzy w niedługim czasie kancelarię adwokacką. Będzie ona funkcjonowała przy ul. Colombo nr. 46 w Kurytybie.

Podziękowania

W ostatnim tygodniu odwiedziło redakcję kilku Czytelników, którzy przybyli, aby złożyć podziękowanie dla dr. Bronisława Roguskiego za szybkie i staranne załatwienie ich spraw, w których zwrócili się do niego, jako Czytelnicy „Gazety Polskiej”. Nadmieniamy ze swojej strony, że do dr. Roguskiego mogą się udawać o porady i opieki prawnej (jak to osobno ogłaszamy) również Czytelnicy z prowincji. Adres dla listów: Dr. Bronisław Ostoja Roguski, Praça Tiradentes nr. 509, Kurytyba.

Salszował czeł

Niejaki Luciano Gracia Neto,

zarządca „Tow. Dobroczyńnego Portu” w Paranagu, przyjechał do Kurytyby z ciekawą ofertą 1.800 milrejsów na zakupna. Nieśmiało pracownik chciał oszukać swych prawodawców, robotników, pracujących ciężko na chleb codzienny, i dodał zrzeczenie do cyfry 1800 jeszcze jedną jedynkę, przekształcając tym sposobem czeł na 11.800 milrejsów. Na szczęście sztuczka się nie udało, ponieważ w Banco do Brasil rozpiano fałszy i oddano spryciarza w ręce policji.

Bestialskie zabójstwo

W municypium Araucaria niejaki Juvenal Almeida upił się w sposób iście waleński. Z rewolwerem w ręku rozprószył w krótkim czasie uczestników zabawy i skończył z nią, bo ludzie uciekli. Nie doś na tem, w drodze do domu wstąpił do pobliskiej wendy, gdzie spotkał matiasa Souza, rolnika z Campo Redondo. Wszczął zaczepkę ze spokojnym obywatelem i zranił go uderzeniem w głowę. Tego już było za dużo, Matias nie ścierpiał i rzucił się na napastnika. Po krótkiej, lecz zaciętej walce Juvenal użył broni, dając kilka śmiertelnych strzałów w 65-letniego Matiasa i położył niewinną ofiarę trupem. Bestialska ta zbrodnia rzuciła posracho na okolicie.

Powiększył się tabor kolejowy

Wyjędzie w tych dniach do Europy inż. Rocha Kuster, celem nabycia 16 najnowszych typu parowozów dla obsługi linii Parana-S. Catarina.

Bystry zsofer

Rozum mówi, że wobec dwóch nieszczęść nieuniknionych, lepsze jest mniejsze nieszczęście. Prawie że instynktownie pojawiła ową prawde zsofer autobusu, kursującego na linii João de Lara — Plac Tiradentes. Było to na skrzyżowaniu ulic Conselheiro Carrão i Nacio Lustosa, gdy z zakrętu ukazuje się samochód ciężarowy, pędzący z nadmiarem szybkości, prosto w stronę autobusu tak, że zdarzenie zdawato się nieuniknione. Przy trotuarze stał jakiś „osamotniony” rower i tak zsofer omnibusu stanął przed wyborem: Albo skręci na trotuar i zniszczy rower, albo zderzy się z samochodem ciężarowym. Oczywiście pierwsze z tych nieszczęść było w takich okolicznościach logiczniejsze, to też zsofer mu się poddał. Rower podeszedł na stare żelazo, lecz uniknięto wypadku, który mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne następstwa.

Nowy zbrodniczy pożar

Ponta Grossę ogarnęła ostatnio klęska pożarów, lecz budzi zastanowienie okoliczność, że pożary wybuchają tylko w domach zaasekurowanych. Jakaś zbrodnicza szajka próbuje widać na terenie Ponta Grossy pustynnych me d łatwego zarabiania pieniędzy. Na szczęście, sposoby te nie miały dotychczas powodzenia. W tamtym tygodniu wieczorem władze i ludność zo-

OPIEKA PRAWNA dla Czytelników „GAZETY POLSKIEJ”

Z nową korzyścią przychodzimy do naszych Czytelników — z zapewnieniem opieki prawnej. W tym celu zawarliśmy umowę z dr. Bronisławem Roguskim, adwokatem w Kurytybie, na podstawie której Czytelnicy „Gazety Polskiej” będą mieli w biurze dr. Roguskiego:

POKADY PRAWNE — DARNIO.

Przy przeprowadzaniu spraw, specjalnie zniżki w opłacie adwokackiej.

Dla osiągnięcia tej korzyści należy w biurze dr. Roguskiego przedłożyć kwit prenumeraty „Gazety Polskiej” na rok 1939.

Nieraz zdarza się człowiekowi, że potrzebuje spolegliwej rady uczciwego adwokata. W listach, jakie otrzymujemy od Czytelników, najczęstszymi są prośby w sprawach prawnych. Tego pokrzywdzono przy wypłacie zarobku, ów ma kłopot z tytułem własności swej ziemi, kto inny chce zarejestrować swą firmę, lub winien dokonać sądowego tłumaczenia dokumentu. Ostatnio stanęły przed nami rozprządzenia o rejestracji cudzoziemców, która będzie przeprowadzona w bieżącym roku.

Dr. Bronisław Roguski przychylił się do naszej prośby i załatwia wszystkie sprawy Czytelników „Gazety Polskiej” na powyższych warunkach. Kto wszelako nie przedłoży kwitu prenumeraty za rok 1939, nie będzie mógł korzystać z ulg.

Biuro dr. Bronisława Roguskiego mieści się przy placu Tiradentes nr. 509, 2-gie piętro (obok stacji tramwajowej). Tamże dokonuje się tłumaczeń wszelkich dokumentów z mocą sądową. — Czytelnicy z interioru mogą się zwracać listownie, załączając markę pocztową na odpowiedź.

Mamy nadzieję, że Czytelnicy ocenią należyście nasz krok, służący ku ochronie ich praw i interesów.

GAZETA POLSKA

stały zaalarmowane nowym pożarem, który wybuchł w domu przy ul. Riachuelo i Balduino Taques. Zebrała się gromada ochotników, którzy w krótkim czasie zlikwidowali ogień. Okazało się wtedy, że pożar był umyślnie wywołany przez zbrodniczą rękę. Na strychu znalezione cały skład różnych szmat, złanych alkoholem i benzyną. Policja zaareztowała właściciela domu niejakiemu Luiza i w śledztwie okazało się, że namówił on niejakiemu Caetana Ascanygo, by podpalił dom za wynagrodzeniem.

Tartak w płomieniach

W pierwszych godzinach dn. 28.1 wybuchł w Rebouças gwałtowny pożar, który w krótkim czasie objął cały tartak miejscowego przemysłowca Jose Bento Marques. Zabudowania spłonęły doszczętnie a wszelki sprzęt zniszczony; straty obliczają na

400.000 milrejsów. Przyczyną pożaru stała się iskra pociągu, bo linia kolejowa przechodzi tuż obok tartaku.

Fortaleza do Silencio

W piątek dnia 3 lutego w kinoteatrze Palacio będzie wyświetlany film p. t. „Fortaleza do Silencio”, osnuty na tie opowieści z dziejów bohaterkiej Polski. Film wyszedł ze znajnej berlińskiej wytwórni „Ufa” i cieszy się powodzeniem w Brazylji. Należy się spodziewać, że i w Kurytybie ten film będzie miał powodzenie. W głównej roli występuje znana artystka Anabela, która niedawno bawiła w Rio.

Na sprzedaż

Łodziarnia z całym urządzeniem. Dwie maszyny do robienia lodów, w dobrym stanie. Sprzedaje się z powodu wyjazdu. Informacje: av. João Pessoa, 136 — Włodzimierz Szecko.

LYCITATOR URZĘDOWY STANU PARANA FRANKLIN SOARES JUNIOR Rua Mar. Deodoro nr. 396

Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary, tkaniny, płótna, drobniaki, maszyny, narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble pińiorowe i imbijowe,

ACADEMIA SUPERIOR DE COMERCIO DO PARANA PARAÑSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA FISCALIZOWANA PRZEZ RZĄD FEDERALNY

Zawiadamiamy zainteresowanych, kurs przygotowawczy, egzaminy odbędą 2-giej połowie ocząwszy od 12 roku życia. Kursy buchaltteryjne i bankowe (C...vros e Petit-Contadores). **NAJLEPSZA SZKOŁA HANDLOWA W PARANIE** R. Com. Araujo, 276 --- Telefon 1-1-5-3 --- Kurytyba



Sprzedaje się sztywarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁO. TWY, I ITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc. **DATY ODJAZDU OKREŚLONE ZE SANTOS DO MONTEVIDEO I BUENOS AIRES ZE SANTOS DO EUROPY**

ALCANTARA	8 lutego	H. PATRIOT	6 lutego
H. C HEFTAIN	14 lutego	ALGANTARA	13 lutego
ALMANZORA	21 lutego	H. MONARCH	20 lutego
H. PRINCESS	28 lutego	ALMANZORA	4 marca
		H. CHEFTAIN	6 marca

MILLER, GODDARD & CIA LTDA Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo lub **ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED** Rio de Janeiro Cx. p. 21 Santos Cx. p. 366

Nowości z Lucony

Na liczne prośby z tamtych stron, zderydował się dentysta p. Dionizy Falarz zwinąć chwilowo swoje dotadtno wyposażone laboratorium dentystyczne w Kurytybie, aby spełnić prośbę luceniaków i osiąść między nimi z gabinetem. Pobyt dentysty w Paraguassu przyczyni się niewątpliwie do podniesienia stanu zdrowotności w tamtych stronach.

Równocześnie dowiadujemy się, że p. Roman Wachowicz zabrał się do przemysłu i handlu, stwórzysz w Paraguassu miedlarńię lnu i zbywając produkt do przedziałni paulistańskich. Lucona znajdzie w ten sposób w uprawie lnu nowe źródło dochodu. Należy wyrazić zadowolenie, że kolonie nasze od pierwotnej, leśnej gospodarki przechodzą coraz bardziej na uprzemysłowienie, w ślad za czym pójdzie wzrost zamożności osadnika.

Starej Luconie, dobijającej do 50-tych lat od założenia, gratulujemy uabytków tak wartościowych, jak gabinet dentystyczny i przeróbka lnu — a młodym przyjacielom życzymy jaknajlepszych wyników w pracy.

Loteria stanowa w Sta Cat.

W stanie Sta Cat. wybuchł spór o loterię stanową. Koncesjonariusz, który prowadził przedsiębiorstwo, zastawił rągnięcia, a pierwszy prokurator stanu w F-polis wniósł przeciw temu sądowy protest. Koncesjonariusz loteryjny twierdzi, że jego umowa ze stanem została przekreślona przez nową ustawę federalną o loteriach. Prokurator stoi na stanowisku, że ustawa federalna nie narusza dawniejszych koncesji, a przez wstrzymanie ciągłej cierpi skarb stanowy, który ciągnie z loterii korzyść.

Co piszą inni?

Chude paletka

W krakowskim IKC znajdujemy w numerze z dnia 29. grudnia następującą wiadomość, dotyczącą chyba nie kogo innego, jak niektórych z b. instruktorów: „Z powodu ograniczeń dla cudzoziemców w Brazylji — czytamy tam — powrócili stamtąd garść Polaków. Od kilku miesięcy pętają się w chudych paletkach po Warszawie, stukają tu i tam w poszukiwaniu jakiegokolwiek pracy. Czasem odrzuca ich się spławia, jak domokrację, którym wstęp wzbroniony, czasem ojejrzy ich się, jak zamorskie dziwo, wypyta o tygrysy, Indian i odprawi z kwitkiem. Czasem zapyta się w zniecierpliwieniu: po co pan przyjechał?”

Radio polskie zamilkło

Otrzymujemy pismo następującej treści: Szanowna Redakcjo: — Posiadam odbiornik, który nabyłem,

aby wieczorami, po pracy, umilił rodzinie i sobie wolną chwilę, bo w miejscowości, gdzie mieszkam, niema kina ani żadnych innych rozrywek. Wartościowy to sprzęt. Mogę wędrować sobie po stacjach brazylijskich, słuchając nadań z Urugwaju i Argentyny i rozkoszować się muzyką, nadaną z Europy i Stanów Zjedn. Przed niejakim czasem slyszeliśmy jako tako Polskę. W głosniku nie brzmiało co prawda tak, jak Londyn lub Berlin, ale czego człowiek nie dosłyszał, tego się domyślił. A jak z głosnika ożywały się tony oberka albo mazurka, zaraz ci człowieku sly w ruch nogi, choć są już i zremumatyzowane, bo nie młode.

Czasem slyszalo się lepiej, czasem gorzej. Ostatni dobry odbior miałem na Trzech Króli. Odtąd Warszawa zamilkła już całkiem.

Czytalem w Waszej „Gazecie”, że gdy Cieszyński wydestawali się z końcem września z pod jarzma Benzsa, usiroli sobie tajną radiostację, która wywołała popioch wśród zaborczych żandarmów i policjantów.

Wiele daczego Radio warszawskie, jeśli mu brak techników do prowadzenia stacji, nie wezwie na pomoc jakiego majstra-klepek od Katowic czy Karwiny? Jan Zagórny

„Zwi Migdala” w Paranie?

Zapytanie owo przynoszą niedzielne wydania dzienników kurytybskich, donosząc, że w jednej z kolonii parańskich wykryto sieci handlu żywym towarem. Zaareztowano dwie podejrzane kobiety, które przybyły z S. Paulo celem zwerbowania dziewcząt. Będziemy wyczekiwali wyników śledztwa policyjnego. („Zwi Migdala” była to nazwa bandy handlarzy żywym towarem, jaka przez kilku laty operowała w Argentynie).

Skrytka pocztowa

P. TADEUSZ LATOCH. — Gratulujemy uznania jakie znalazła pańska praca.

Okazyjnie do sprzedania

dom nowy na dwa pomieszkania ogród owocowy, szcypy, studnia, winnica, światło. Teren 11 na 62. Cena 12.000\$000, hipoteka 2.500\$000. Blizsza wiadomość alameda Presidente Taunay, 46 Kurytyba.

Drukarnia „Baltica” w S. Paulo

Wykonuje druk we wszystkich językach Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druk. Pozamiejscowym wysła próbki druków za nadaniem na kosztach przesyłki. Adresować: **TIPOGRAFIA BALTICA Alexandre Bumbili** Rua João Theodoro, 194 — SÁO PAULO Tel. 4-2640

GABINET ELEKTRO-DENTYSTYCZNY

Lekarz dentysta — **MARIAN J. GONTARSKI** Specjalność w wrywaniu i leczeniu zębów bez bólu. Technika nowoczesna sztucznych szerek z podniebieniem i bez, moski i t. d. **DIATERMIA, PROMIENIE ULTRAFIOLETOWE I CZERWONE** Praca szybka, dokładna i gwarantowana. Wszelka hygieną. Ceny przystępne. Materiał pierwszorzędny. **Uwaga: sztuczne szacki od 130\$000. — Porady bezpłatne** PARANA **IRATI**

Fazenda Ribeirão Bonito

rozsprzedaje działki dowolnej wielkości od 10 alkerów powyżej, płatne w trzech rocznych ratach. Cena za alker 135\$000 wraz z pomiarem i przepisem własności. Żadnych innych kosztów. **NAJLEPSZE ZIEMIE W DOBZECZU IVAI** obok kolonii federalnej Candido de Abreu. Wysokość ponad poziom morza od 500 do 800 metrów **Tytuł własności pełnej gwarancji** Klimat zdrowy. To nie kolonizacja i nieme agentów! **Informacji udzielają:** HORACIO VARGAS — Ponta Grossa, Rua Barão do Serro Azul, 88 **IRABIA LAQUICHE** — Candido de Abreu, Paran

Fachowcy potrzebni

Stelmach do robienia wozów. Najchętniej specjalista z Araucarii lub okolicy. Kandydaci bez długiej praktyki i bez świadectw nie będą brani pod uwagę. **Kowal** z dobrą praktyką przy wyrobie pługów i kuciu wozów rozmaitych typów. Konieczne zaświadczenie dotychczasowej pracy (cieśla) i stolarz meblarski. Požadani tacy, którzy znają nowe style a mają praktykę i doświadczenie. **Budowniczy** Konieczne rysunki i fotografie prac wykonanych i zaświadczenie firm. Dobra sposobność dla specjalistów z Kurytyby lub S. Paula. **Złotnik** z praktyką i świadectwami do pozłacania, niklowania, posrebrzania, oksydowania, chromowania, galwanizowania. **Garbarz** dobry specjalista w wyprawianiu skór; trzeba przedstawić próbki swych prac i świadectwa. **Oferty** pisemne z życiorysem, odpisami świadectw, fotografiami, proszę nadesłać pod adresem: **KAZIMIERZ BALCEWICZ I R A T Y — Parana** Podać swe wymagania i adres na odpowiedź.

KLINIKA DENTYSTYCZNA WINCENY FLENIK CHIRURG-DENTYSTA

konuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki **Specjalność:** Wrywanie zębów bez bólu, leczenie fistuły i innych komplikacyj jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów

CENY PRZYSTĘPNE

Godziny przyjęć: od 8—11 i od 1—6 Kurytyba — Rua Saldanha Marinho, 593 — Parana

Relojoaria Progresso

Praca Tiradentes, 260 Obok sklepu Pedra Demeterko Wszelkie naprawy zegarów oraz biżuterii wykonuje się z największą punktualnością pod gwarancją firmy. — Fabryka pierścieni-ków ślubnych.

DR J. GELBERT ADWOKAT

Sprawy cywilne i handlowe, ściągania należności, naturalizacja, uprawnienie pobytu cudzoziemców w Brazylji, legitymacja ziem przed rządem parańskim. — Ceny przystępne. — Mówi się po polsku. — Przyjmujemy sprawy z interioru. **BIURO: Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba**

Z S. Paulo i Rio

PRZEZ MORZE NA ŁUPINIE

JADĄ DO NAS POLSCY HARCERZE

W lipcu ub. r. wyruszył z portu Canacry, leżącego we francuskiej Gwinei, a oddalonego od Dakaru o 500 mil. — Tu załoga zawiązała do Dakaru w Afryce, aby tam wziąć na pokład czwartego uczestnika wyprawy, młodego literata Zbigniewa Jasińskiego.

„Poleszuk” po dosyć długim postoju w Dakarze, gdzie go oczyszczono z wodorostów, pomalowano i wyreperowano, opuścił Senegal z początkiem stycznia i po 7-dniowej podróży dotarł do

portu Canacry, leżącego we francuskiej Gwinei, a oddalonego od Dakaru o 500 mil. — Tu załoga „Poleszuka” będzie oczekiwała na dalszych dwóch uczestników wyprawy, którzy przybędą tam z Warszawy, po czym w początkach lutego wyruszy przez Atlantyk do Ameryki południowej.

O wyprawie zostały powiadomione brazylijskie władze harcerskie. P. A. T.

Plinio Salgado aresztowany

Były szef akcji integralistycznej, Plinio Salgado, znalazł się w ręku policji. Aresztowanie nastąpiło w S. Paulo, w dzielnicy Jardim Paulista, nocą z dn. 25 na 26.1. Poszukiwania za ukrywającym się komendantem zielonych koszul trwały od dłuższego czasu, aż udało się znaleźć kryjówkę, w której mieszkał pod przybranym nazwiskiem.

Oddział policyjny porządku politycznego i społecznego otoczył dom przy ul. França nr. 336 o godz. 1 po północy. Dom był jeszcze oświetlony, a jest położony wśród terenów niezabu-

dowanych, co ukrywającemu miało pomóc, gdyby zaszła potrzeba ucieczki. Na dobijanie się do bramy otwarł drzwi brat Plinia, niczego złego się nie spodziewający. Policja nie dała mu czasu na ostrzeżenie brata i wtargnęła do wnętrza.

Wraz z Pliniem zostali aresztowani brat jego Henrique i szwagier José Loureiro. Przewieziono ich na policję. Interwentor dr. Barros, który o tej porze pracował jeszcze w swym gabinecie, zawiadomił natychmiast władze centralne w Rio.

Prezydent Republiki

Prezydent republiki Getulio Vargas udał się w ubiegłym tygodniu na letni wypoczynek. Najpierw odwiedził znaną miejscowość wód leczniczych Caxambú w stanie Minas, a resztę wakacji spędził w Petropolis.

Minister wojny

Gen. Earico Gaspar Dutra był na inspekcji garnizonów wojsk owych w stanie RGRS. W podróży powrotnej samolot którym podróżował, natrafił przed Santos na burzę, skutkiem czego zawrócił do Paranaguá. Stąd przybył minister kolejną do Kurytyby, gdzie zabawił kilka godzin, jako gość komendanta tuł. rejonu, gen. Manoela Rabelo. Następnie udał się samolotem do S. Paulo, gdzie zatrzymał się krótko, po czym wrócił do Rio.

Stulecie miasta Santos

Santos, obok Rio i Bs. Aires największy z portów Ameryki pldu., obchodził w tych dniach stulecie podniesienia do godności miasta. Miejscowość sama liczy 400 lat istnienia, należy bowiem do najstarszych osiedli, założonych przez odkrywców portugalskich. Dziś Santos liczy 200 tysięcy mieszkańców i jest największym portem kawowym w świecie. Rozkwit jego datuje się od lat 50, kiedy uzdrowiono okolicę i pobudowano nowoczesny port.

Nieletni przestępcy

Wielkie miasto, to jak garnek z gotującą się wodą, która nadomiar jest niezbyt czysta, skąd powstają szumowiny. — Przy ulicy Guaporé w S. Paulo zauważył stróż nocny onegdaj nad ranem, że w jednym ze sklepów znajdują się złodzieje, którzy prawdopodobnie znajdują się jeszcze „przy pracy”. Strzelił z re-

wolwera na postrach, oraz dla zawołania policji. Istotnie, u wyjścia ze sklepu pojawiły się jakieś cienie, które stróż wezwał, aby wyszły na ulicę. W odpowiedzi padło wyzwanie: „Albo odrzucisz rewolwer i puścisz nas wolno, albo strzelamy”. Na to stróż dał kilka strzałów w kierunku cieni, które najpierw spróbowały ucieczki, a potem przesiraszone hukami dalszych strzałów, przystanąły i pozwoliły się złapać. Okazało się, że złodziejami byli dwaj nieletni bracia, jeden lat 17 a drugi 14, którzy niedawno wyszli z zakładu poprawczego dla młodzieży. Młodszy otrzymał rany od kul rewolwerowych i leży w szpitalu, starszy zaś stanął przed sądem dla małoletnich. — I co z nich wyrośnie?

Naokół piłki nożnej

Jeżeli masz przypadkiem żonę, a powinieneś postarać się o nią ze względu na zapowiedziany podatek starokawalerski, to rozmawiaj ze swą towarzyszką o rzeczach nadobnych a dowcipnych, unikaj zaś rozmów o sporcie, tem gorzej o piłce nożnej. Gdy ci brak dowcipu w łepetynie, jak masz zabawie prawnie posłubioną małżonkę, przeczytaj sobie „Żywot człowieka pościwego” pióra Mikołaja Reya, a choć jego rady są już przyprószone pyłem 4-rech stuleci, znajdziesz tam dużo cennych uwag, jak masz się kierować. — Szofer Sebastião Marques w Rio nie znał widocznym pism Reya, spiswanym gdzieś nad Wisłą, a jest zapalonym wielbicielem piłki nożnej. O niczem też innym nie mówił do swej lubej połowicy, jak tylko o futbolu. Gdy zaś przyjechały Argentyńczyki, Sebastian począł się zaniedbywać w obo-



PETROLINA MINANCORA

Niezawodna przy łupieniu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabnymi i perfumuje je. Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

We wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora” w Joinville

Co Polska wywozi i dokąd

PAT Coraz częściej widuje

wiązkach małżeńskich i we dnie i w nocy tylko piłka była mu na myśli. Erondinę, jego żonę tak wreszcie owa piłka zgniewała, boć się na tem nie a nic nie rozumiała, że w rozpaczy oblała naftą swe suknie i podpaliła je. „Męczennica sportu” poparzyła się mało-wiele i nic jej nie będzie. Sebastião zato został ukarany, bo skutkiem tak niespodziewanego wypadku nie mógł pójść na boisko i uczestniczyć w drugiej grze. Stracił istotnie wiele, przez swą sprośną gadatliwość, bo nie mógł podziwiać Tadeusza Boguszewskiego, gdy łapał argentyńskie piłki jedną po drugiej i nic sobie z najgroźniejszych ataków bonaerenskich nie robił.

Oszuści w klatce

Oszuści i naciągacze nie zawsze mają dobry węch. Wyszukują ludzi przybywających z wnętrza kraju, nie znających się na podstępach i sidłach wielkomięskich. Czasem wszelako zawołać ich nos i — sami wpadają w sieć, jaką nastawili. Taki wypadek zaszedł onegdaj przy ul. Maua. Wigaryści zaczęli przechodnią, ofiarowując paczkę z pieniędzmi, jak mieli doręczyć do szpitala. Ponieważ nie mieli czasu, paczkę miał doręczyć przechodzień, a w zastaw żądali tysiąc milrejsów, które zwrócił szpital! W paczce nie było oczywiście nic! Przechodzień udawał, że gotów zr obić interes i poszedł z oszustami, niby to do domu, po pieniądze. Skoro wszelako spotkali policjanta, przechodzień dał mu znać — i płaszki powędrowały do kymnatu. Okazało się, że zacepionym przechodniem był policjant, wolny w tym dniu od służby, zażywający przechadzki po cywilnemu.

Przegląd książek

Octave Aubry „Maria Walewska”, z fanceuskiego przełożyła na portugalski Maria Luiza Barreto Sans. Wydawnictwo „Casa Editora Vecchi”, Rio de Janeiro. — Maria Walewska stanowi przedmiot wielu życiorysów i powieści, przede wszystkim w języku polskim i francuskim, wzięto ją nawet na filmy. Świeży przekład dzieła francuskiego o niej na język portugalski świadczy o tem, iż Ameryka połudn. lubuje się jeszcze ciągle w epoce napoleońskiej, w której zrodziła się jej wolność i niezawisłość od półwyspu Pirenejskiego. Postać Walewskiej znają w republikach pochodzenia hiszpańskiego, gdyż syn jej, hrabia Walewski, był przed stu laty ambasadorem francuskim w Buenos Aires.

Z RIO GRANDE

Pszenica krajowa

Ukazało się rozporządzenie, że wszystkie młyny w Brazylii są zobowiązane do zakupuienia pszenicy pochodzenia krajowego, — inaczej nie otrzymają bowiem pozwolenia na zakup i przemiał pszenicy argentyńskiej i urugwajskiej. Zakupno ziarna krajowego musi wynosić 10 proc. rocznego przemiana i ma nastąpić w ciągu 20-tu dni. Rozporządzenie obowiązuje również importerów.

Jeśli młyn nie wykona tego polecenia, musi złożyć w banku rządowym odpowiednią kwotę, licząc po 12 mlr. od worka. Suma ta będzie następnie rozdzielona, jako odszkodowanie, między owe młyny, które zmęły więcej pszenicy krajowej, niżeli na nie przypadają.

Potężny most

Na rzece Torepy kończy się budowa mostu żelazno-betonowego, którego łuk ma rozpiętość 120 metrów. Jest to prawdopodobnie największy most w Ameryce południowej.

Organizacje rolnicze

Zrzeszenie rolnicze „Federação Rural” w Porto Alegre wypowiedziało się po części przeciw wstępnym zamierzeniom syndykalizowania rolników. Nie zgadza się ono, aby prezosi organizacji

Z MISIONES

Spółki tytoniowe osadników

Misjonerycy dają dobry przykład, jak można polepszyć swą gospodarkę przez wiązanie się w kółka rolnicze i kooperatywy. Ostatnio powstał tam ruch za zakładaniem spółek gromadzkiego zbywania tytoniu, które się dobrze rozwijają. — Kolonia Polana przygotowuje teren pod budowę składu na tytoń oraz inne produkty rolne. W Picada Lopez p. Kazimierz Muzalski rodem z Guarany, oddał bezinteresownie, na rok czasu, skład swój do rozporządzenia miejscowej spółki tytoniowej. Oto przykłady samopomocy gospodarczej, warte naśladowania w innych osadach.

URUGWAJ

Narady sąsiedzkie w Montevideo

W stolicy Urugwaju odbywa się zjazd ministrów skarbu 4-rech nadatlantycznych republik: Brazylii, Urugwaju, Argentyny i Paragwaju. Przedmiotem narad są sprawy finansowe, celne i zwalczanie przemysłnictwa. W zjeździe bierą udział również przedstawiciele stanu Rio Grande do Sul, wchodząc w skład delegacji brazylijskiej. Minister Souza Costa otrzymał zaproszenie z Argentyny, aby po ukończeniu narad przybył w dwiedziny do Bs. Aires.

GDYNIA-AMERYKA

Linje Żeglugowe S. A.

Linja Południowo-Amerykańska

LAMPORT & HOLT LINE — Rio de Janeiro

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami

Pułaski i Kościuszko

ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

GDYNIA	PUŁASKI	PUŁASKI	PUŁASKI
Kiel Holtenau	-8-2	17-2-12-4	21-4-14-6
Boulogne Sur Mer	-7-2	18-2-11-4	22-4-13-6
Dakar	5-2	9-4	11-6
Victoria		27-2-1-4	1-5-3-6
Rio de Janeiro		24-3	26-5
Santos		8-3-23-3	10-5-25-5
Rio Grande		9-3-22-3	11-5-24-5
Montevideo		12-3-	14-5-
Buenos Aires		13-3-18-3	15-5-20-5

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniają:

ODDZIAŁ SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO W WARSZAWIE:

AGENCIA POLONEZA DE VIAGENS — Av. Rio Branco, 19 A

RIO DE JANEIRO

AG. POLONEZA DE VIAGENS Rua Libero Badaró, 561 2-a sobreloja

tel. 2-3851 SÃO PAULO

ORAZ AGENCJE:

FIRMA „BRAZPOL“ (EMILIANO & MAZUREK)—Av. João Pessoa, 71

Caixa Postal 111 — Telefon 1-7-6-1 — KURYTYBA

Soc. Cooperativa SULBRASPOL—Rua Siqueira Campos 1170—Cx. Postal, 246

PORTO ALEGRE

NIE ROB DOSWIADCZEN!!!

JEZELI POTRZEBUJESZ OCZYSCIC KREW

UZYJ ELIXIR DE NOGUEIRA

Farmaceuta chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA

Pokonuje SIFLIS we wszystkich perjadach: WYRZUTY, RANY WOGOLE, REUMATYZM, ECZENY.

Zalecany przez najlepszych lekarzy

PALACE HOTEL

KURYTYBA

Rua Barão do Rio Branco 62

Telefony 989 i 990

Caixa postal 469

70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNYMI, 2 WINDY, SALON DLA RESTAURACJI, HALA I BAR

UCHNIA PIERWSZORZĘDNA

Autą na stacji do dyspozycji dla gości

Właściciel:

Marcin Jaruga

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety

FLUXO-SEDATINA

(REGULATOR WIEKI)

Kobieta nie będzie wylec cierała

W 2 godzinach ustają kolki maciczne.

Środek zastosowywuje się przy upławach, bólach perjo-dycznych, po porodzie, krwawieniu itd.

Środek uspokajający i zmniejszający.

FLUXO-SEDATINA jest zalecaną przez 10,000 Z górą lekarzy.

FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

Wzorowa wieś

O Franciszku Magrysiu i jego Handzlówce

Stara Handzlówka

Życie Fr. Magrysia rozpoczyna się w tym okresie (urodził się w 1846 r.), kiedy chłopcy w Handzlówce (pow. Łańcut), pozbywając się kajdan niewoli szlacheckiej, przez ciemnotę popadli w niewolę Żydów. We wsi bowiem, w najlepszych jej punktach, usadowiło się 8 rodzin żydowskich i ci tak opanowali Handzlówkę, że bez ich rady i opieki nie pozostawał ani jeden chłop. W karczmie żydowskiej odbywały się wszystkie narady i zebrania gminne, naturalnie wśród gęstej i częstej kłótni szklanic; w karczmie wyprawiano wesela i chrzciny; Żyd udzielał pożyczek na bardzo wysokie oprocentowanie; za pośrednictwem Żydów sprzedawano i kupowano; wszyscy we wsi byli analfabetami i tylko Żyd — karcmarz umiał pisać; Żyd też sprawował w gminie urząd sekretarza.

Ludźmi ovladano próżniactwo i pijactwo. W jednoizbowych, dymnych chałupach razem z

ludźmi przebywał cały żywy dobytek. Na przednówku dokuczał głód, chociaż gospodarstwa liczyły i po 60 mórg. Gdy o Polsce kto ciał mówić, uciekano przed nim, jako przed podejrzanym, najgorszego rodzaju przybłądą.

Franciszek Magryś

„Matec/ka wychowała nas czworo na ćwierci morga, była pobożna, pracowita, nauczyła nas czytać, a pisać nauczyliśmy się sami” — pisze o sobie Magryś. Droga samouctwa staje się autorem „żywota chłopca działacza” — człowiekiem światłym. Uczył się nie przestając nigdy, cicho jako robotnik rolny i jako tkacz ciężko musiał na chleb pracować. W dodatku miał niezmiernie tragiczne pożyczki małżeńskie (żona i córka były chore umysłowo, syn zginął na wojnie).

W tym czasie dotarły do wsi gazety. Chłopi próbowali postępowej gospodarki. — Słowem Handzlówka zaczęła się budzić, jak zresztą i inne wsie w b. Galicji. Światlejsi postanowili, że

Magryś będzie pisarzem w gminie, a Żyda musimy usunąć. Radząca na śródpolcie w aren- dzie gromada o północy wysłała do Magrysia delegację, prosząc go do karczmy. Wójt, ujrawszy mocno zaspianego przyszłego pisarza, krzyknął: „każ dać wódki i siadaj z nami, my cię tu myślimy zrobić wielkim człowiekiem — pisarzem gminnym”. Magryś nie lubił wódki i pewnie pił po raz ostatni. Zgodził się przyjąć urząd (rok 1874), lecz zastrzegł, że do karczmy ani razu urzędować nie pójdę. „Będziemy się zbierali u kokoci-wiek w większym domu lub wreszcie u wójty w stodole, dopóki nie wybudujemy domu gminnego” — zdecydował.

Reformy i budowa nowej wsi

Odrazu zaczyna się okres gruntownych reform społecznych, przebudowy wsi oraz wyłączonej i systematycznej pracy nad sobą i najbliższym otoczeniem. Ks. Błaziński te reformy przeprowadzał sam, narzucał wsi gotowe ramy, tymczasem Magryś działał wspólnie z innymi, ze wsią, wyszukuje ludzi, wychowuje ich, pobudza do pracy dla dobra gromady. I to jest zasadnicza różnica między nimi! Pierwszy buduje nowy Lisków sam — dru-

gi wciąga do budowy nowej Handzlówki całą wioskę.

Od czego zaczyna Magryś? Od walki z pijactwem. Uważa wieś za rodzinę i „kiedy jeden źle zrobi, drugi powinien mu zwrócić na to uwagę, a wtedy dopiero we wsi będzie dobrze”. Ponieważ w niedzielę i święta ludzie całymi dniami pili u arendarza, każe „spisywać na listę stałe w karczmie przesiadujących i dać księdzu proboszczowi, by odczytywał w kościele po kazaniu nazwiska pijaków”.

Poza walką z pijactwem, Magryś niemniej gorąco walczy z ciemnotą. W tej akcji znajduje ideowego pomocnika w osobie młodego wikarego, ks. Wł. Krakowskiego (r. 1899): „Mam czasu dosyć — powiedział ksiądz do Magrysia — postarajcie się o szkołę, a będę wam dzieci uczył”. Pomieszczenie znaleziono na razie na organistwo i od razu zapisało się 40 dzieciaków. Po 4 latach wieś wybudowała własny budynek — dziś szkoła sześcioklasowa.

Uprawszy się z pijactwem i ciemnotą, pobudza wieś do budowy własnego i pierwszego w powiecie domu gminnego i domu ludowego, przy którym powstaje Kółko Rolnicze, kasa Raifaisena oraz sklep (nie ma

dziś w Handzlówce Żydów). Ma już poważne grono współpracowników.

Z ich pomocą dźwiga wieś. Ogniskiem całego ruchu staje się kółko rolnicze. Dalszą placówką jest mleczarnia spółdzielcza, licząca dziś około 1.000 członków (dzienny przerób wynosi 10.000 litrów).

Przy tych placówkach już życie samo tworzy inne, jak: ubezpieczalnie bydła, koło kontroli obór, straż pożarną, szkółkę drzewek owocowych, piekarnię spółdzielczą, koło gospodyń, koło młodzieży, teatr chłopski, orkiestrę, koło pszczelarzy i hodowców trzody chlewnej oraz rzeźnię spółdzielczą. Najpierw powstawały instytucje gospodarcze, a zaraz za nimi społeczne i kulturalne.

Wojna światowa zahamowała rozwój Handzlówki. Kto zdolny, poszedł w legiony. Lecz skoro tylko uciły strzały, Magryś ze swymi współpracownikami staje do pracy. Teraz już, nie pełniąc urzędu pisarza w gminie, główny wysiłek skierowuje na wychowywanie współpracowników.

Mając 79 lat, Magryś rozpoczyna pisanie pamiętników. Ten niezwykły ciekawy i bardzo cenny opis wydał prof. Bujak, jako „Żywoć chłopca-działacza”. Pisze

o sobie m. in., że w pracy nie chodziło mu nigdy o zaszczyty. „Pracowałem — podkreśla — dla podniesienia kultury wsi ofiarnie, o ile mogłem i gdzie wiedziałem, że dobro społeczne tego wymaga. Znany tylko trochę w powiecie, mogłem jedynie wśród ciężkiej biedy i niedostatku pracować społecznie w mej wsi rodzinnej”.

Dzisiaj

Pięć lat mija od śmierci Franciszka Magrysia. Postać jego urosła i jest znana w całej Polsce. Najpiękniejszy to typ chłopca-samouka uspołecznionego, jakiego wydał ostatni wiek; postać szanowna, ciekawa i piękna. Nakt się nie martwi, że Handzlówka po jego śmierci upadnie. Handzlówka dziś się wspaniale rozwija, bo prowadzi ją wychowankowie Franciszka Magrysia. Myślą już nie tylko o swojej wsi.

Dzisiejsza Handzlówka, to wieś schludna i pracowita. Gospodarze posiadają tu ledwo po 2 — 6 mórg. Jednak dzięki spółdzielczości i zgodnej pracy mają się dobrze.

W Handzlówce świeci słońce, które zapalił dla dobra gromady uspołeczniony chłop — samouk: Franciszek Magryś.

Roman Wojciechowski

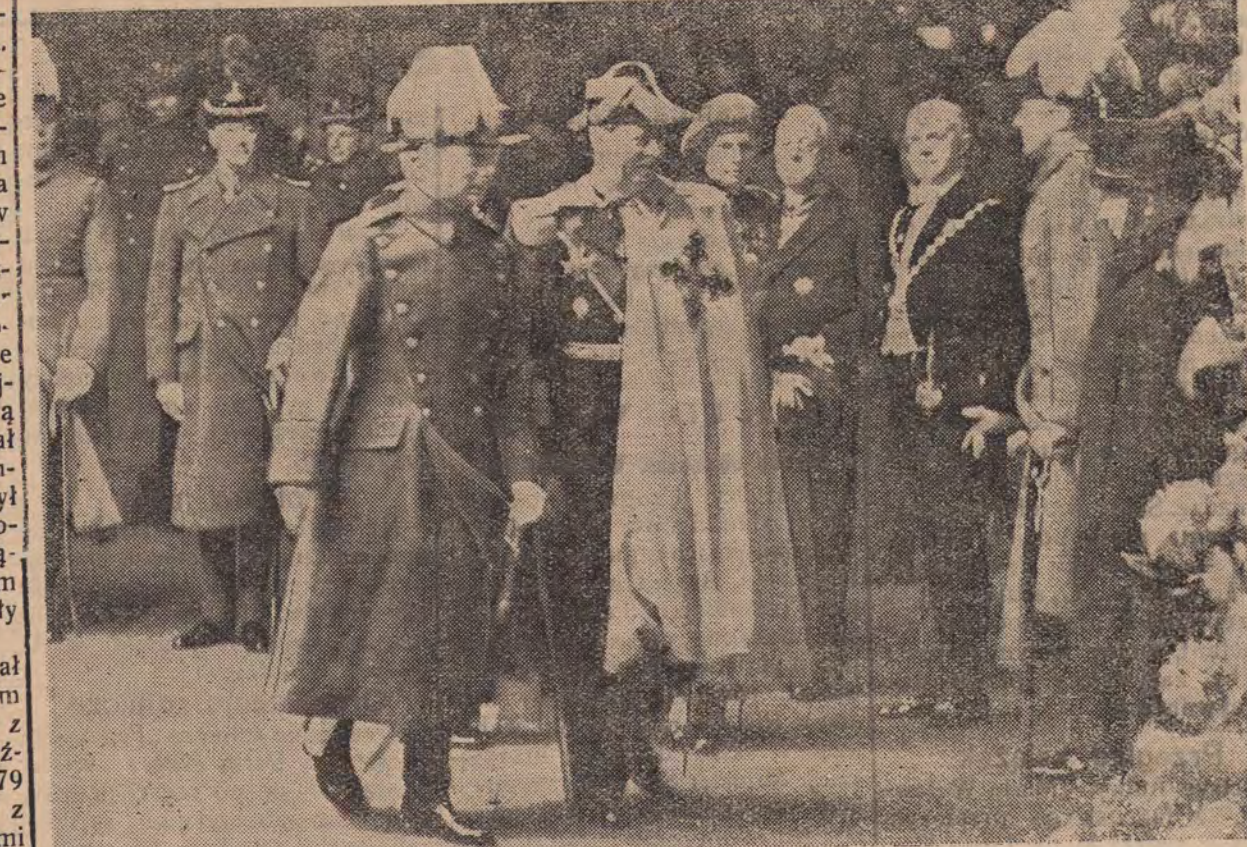
Pamiętniki Wychodźców

(PAT) Przed trzema laty Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie, prowadzący badania naukowe w dziedzinie spraw gospodarczych i społecznych różnych warstw i środowisk polskich, ogłosił konkurs na opis wspomnień polskich wychodźców i ich wędrowek po świecie. Szło o zebranie materiałów o warunkach bytu i ogólnym położeniu polskiego pracownika, szukającego zarobku wśród obcych. — Apel skierowany został do największych ośrodków emigracyjnych: we Francji, U.S.A., Kanadzie i Ameryce Południowej. Nadeszła bardzo wiele odpowiedzi. Widać, sprawa podzielenia się z szerszym ogółem wrażeń i przeżyć na obcej ziemi, tkwiła głęboko w sercu każdego wychodźcy. Trzeba było tylko dać możność każdemu wypowiedzenia się. Nadesłane odpowiedzi dały wartościowy materiał, obrazujący życie polskiego emigranta, tym cenniejszy, że skreślony własną ręką tego, kto brał bezpośredni udział w opisywanych przeżyciach. Instytut uporządkował i ułożył według terenów pochodzenia otrzymane odpowiedzi i przystąpił do wydawania ich drukiem w formie takiej, w jakiej zostały nadesłane przez autorów.

W tych dniach właśnie ukazał się na półkach księgarskich tom p. t. „Pamiętniki Emigrantów z Ameryki Południowej”. Pokazanych rozmiarów książka o 479 stronicach, zawiera 27 opisów z pośród 39 nadesłanych. Autorami 20 prac są osadnicy w Brazylii, przeważnie rolnicy, dwóch robotników i 2-ch nauczycieli ze stanu Santa Catarina i Rio Grande do Sul. — Pięć opisów skreśli robotnicy w Argentynie, jedna praca pochodzi od rolnika z Paragwaju i jedna napisana przez brukarza z Urugwaju.

Czytając te pamiętniki, pisane prostymi, niewyszukanymi słowami, a tak plastycznie oddającymi przeżycia autorów, odczuwa się głęboko wszystkie wrażenia emigranta. A więc zeknieć się jego ze światem zupełnie odmiennym, niż wszystko, co dotąd widział; podróż morską, kwa-

rantanny pod dozorem ludzi, mówiących niezrozumiałym zupełnie językiem; inny klimat, przyroda, odmiennosc stosunków; nieznaną sobie kulturę, walka z puszczą, niezwykłe przyjęcie przez tubylców, nieznane choroby, przykre i groźne owady, pasożyty, nieznaną sobie dokuczliwych roślin, ochrona przed groźnymi wężami, słońcem, wodą — wszystko to oszałamia, niby jakiś diabełski młyn, podcina wi-



KRÓLEWSKIE ODWIEDZINY

Rumuński król Karol złożył niedawno urzędową wizytę królowi angielskiemu, z którym jest spokrewniony. Na obrazku scena przy powitaniu. Od lewej: król angielski Jerzy VI, obok w piaszczu zwisającym z lewego ramienia, król Karol, za nim następca tronu, książę Michał, noszący tytuł wielkiego wojewody rumuńskiego. — Przed dwoma laty król rumuński wraz z synem odwiedził Polskę i jest honorowym szefem jednego z polskich pułków.

Przepowiednie Ossowieckiego

Prasa warszawska zamieszcza wywiad ze znanym jasnowidzem inż. Ossowieckim na temat najbliższej przyszłości. Ossowiecki przewiduje, że rok 1939 będzie rokiem poważnych niepokojów

politycznych w Europie Środkowej. W Polsce: jednak będzie spokojnie. W Niemczech wzmoże się ferment na tle ekonomicznym, zaś w Rumunii, byłej Austrii i w Stanach Zjednoczonych powstaną niepokoje. Najgorzej ułożą się stosunki w Sowietach, gdzie nastąpi upadek komunizmu i wybuchną bunt chłopskie. Do władzy dojdzie tam dyktatura wojskowa, Stalin zaś zniknie z horyzontu. Sprawa Ukrainy zajmie całą Europę, gdy Niemcy będą się starali przejść do Rosji przez Rumunię. Polska

znajdzie się chwilowo w trudnym położeniu, ale wszystko skończy się dla niej szczęśliwie. — Pomruk Dalekiego Wschodu spotęgnieje. Dla Żydów będzie to rok jeszcze cięższy, niż L'ozacy, ale wstrząs psychiczny uratuje ich i kiedyś wdzięczni będą Hitlerowi, że zmusił ich do zorganizowania się. Rok 1939 będzie początkiem państwa żydowskiego, które powstanie później w Rosji nad Donem. Dwóch panujących odejdzie; jeden z nich umrze śmiercią tragiczną. W Polsce nastąpi wielki rozrost gospodarczy, a dyplomacja polska odniesie nowe sukcesy.

Zadatek na wielką i potężną Polskę

„Zadatkem na Wielką Polskę” nazywa dziennik „A.B.C.” to, co się dokonuje obecnie w Polskim Centralnym Okręgu Przemysłowym, tak pisząc: „W ciągu kilkunastu miesięcy wysiłkiem polskich inżynierów, rzemieślników i robotników w lasach wyrastają warsztaty i przedsiębiorstwa, które będą stanowiły gospodarcze zaplecze dla Armii polskiej, wyrastają w lesie jak grzyby po ciepłym deszczu. Wyrastają one kosztem wielkich ofiar, jakie społeczeństwo

ponosi. Jest to ofiara całego społeczeństwa, która nie wiadomo czy opłaci się ściśle gospodarczo, choć wiadomo na pewno, że opłaci się pod względem moralno-politycznym. Całe społeczeństwo polskie bez różnicy przekonań politycznych skwapliwie zgadza się na ofiarę, przyjmuje z uznaniem dotychczasowe wyniki, czeka z niecierpliwością na dalsze zamierzenia. Społeczeństwo polskie całe bez różnicy przekonań politycznych, chce mieć za wszelką cenę całkiem

równorzędny udział w zastraszających się rozgrywkach między narodowymi, rozumiejąc dobrze, że stanowisko Polski między narodowe musi być oparte na so-

Godzinę na drzewie siedział obłązony przez wilki

W lasach nadleśnictwa wojskowego Faustynów pod Brześciem pojawiły się masowo wilki, które w biały dzień podchodziły stadami do osiedli i zabudowań ludzkich. Obok lasu Traugutta stado wilków napadło na przechodzącego drogą chłopca, który uszedł żywym tylko dzięki temu, że zdążył wdrapać się na wę-

przydrożne drzewo, gdzie przesiedział blisko godzinę. Dopiero żołnierze, którzy w tym czasie przechodzili, odpędzili rozzuchwalone bestie i uratowali nawpół zamarniętego. W związku z tym władze wojskowe wespół z Nadleśnictwem państwowym w Brześciu n. B. zarządziły wielką obłamę, na podstawie znalezionych

Szkielety rosyjskie z wielkiej wojny

W pobliżu wsi Kościelniki, na Wileńszczyźnie włocianie wożący żwir na budowę drogi publicznej odkryli wielką ilość szkieletów ludzkich. O znalezisku tym powiadomiono policję, która ustaliła, na podstawie znalezionych

guzików i szczątków uzbrojenia, że są to szkielety żołnierzy rosyjskich, poległych w tamtych okolicach w r. 1915 — 16, podczas wielkiej wojny światowej. Mają otrzymać ludzki pochówek, kosztem powiatu.

GDZIE SIĘ PODZIAŁA POLA NEGRI?

W początkach października znikła nagle głośna artystka filmowa polska, Pola Negri. Pierwotnie przypuszczano, że wyjechała do Wenecji, później jednak przekonano się, że nie przekroczyła granicy Niemiec. We wspólnym apartamencie, jaki zajmowała w jednym z luksusowych domów w Berlinie, wszystkie pozostało nietknięte od chwili, gdy artystka opuściła mieszkanie. Pozostały tam wszystkie bagaże, ubrania, biżuteria. Nie przychodzi tam jednak żadna korespondencja, chociaż artystka

dużo korespondowała. Przyjaciele Poli przypuszczają, że osadzono ją w obozie koncentracyjnym w Dachau na skutek intryg dwóch kobiet wrogo do niej usposobionych. Wymieniają nawet nazwiska Leni Riefenstahl i księżnej Stefanii Hohenlohe. Między tymi trzema kobietami wrzała podobno ukryta walka. Wedle ostatnich wiadomości, Pola Negri pojawiła się niespodzianie w Paryżu. Była w Afryce. Zniknęła dla... reklamy.

CHAPÉOS
Guarda-Chuvas
Sempre Novidades
Casa Sondres

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedynie lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arsenik i L.D.

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót siły i zwiększenie apetytu.
 2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
 3. Ustąpienie depresji nerwowej i wyczerpania u pici obfoga
 4. Nabranie na cięte wagi 1-3 kilo.
- SANGUENOL JEST WIELKIM WYNAZKIEM NAUKOWYM — orzeczenie dra Manuela Soares de Castro.

Zaprzyśiężony tłumacz publiczny

J. GELBERT

Rua Pedro Ivo, 211

Tłumaczy urzędowo wszystkie języki. — Załatwia również sprawy z poza Kurytyby, w tym celu należy nadesłać dokumenty pocztą poleconą

„CRUZEIRO SURPRESA”
Jedynie maści które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie
MLYN W JOINVILLE (Caina postal, 110)
AGENCI W KURYTYBIE:
LATTES & Cia
Caina postal, 325 Telefon 7-2-2
UL. MAL. DEODORO, 23 — KURYTYBA

Polska ma obecnie 35.200.000 ludności

Dzięki nabytkom na Śląsku Cieszyńskim, w okręgu Czadeckim i na Spiszu ludność Polski przekroczyła cyfrę 35 milionów głów.

W dniu 1 stycznia 1938 r. Główny Urząd Statystyczny szacował ludność Polski na 34.534.000 głów. W pierwszym półroczu 1938 r. przyrost naturalny wyniósł 186 tys., czyli przeciętnie 31 tys. głów miesięcznie. Jeżeli w okresie lipiec - listopad przyrost naturalny nie zmalał, to ludność Polski wzrosła w ciągu bież. roku o przeszło 310 tys. głów. Łącznie zatem ludność Polski wynosiła 34.844.000 głów. Do tej cyfry należy dodać liczbę ludności ziem przyłączonych oraz nadwyżkę reemigracji nad emigracją. Zdaje się, że więcej ludzi do Polski przyjechało (np. Żydów, obywateli polscy z Austrii i Niemiec, robotnicy sezonowi z Łotwy), niż wyjechało, wobec czego rezultatem wędrowek ludności jest najprawdopodobniej wzrost ludności Polski.

Części Śląska Zaolziańskiego uzyskane na mocy decyzji z dnia 1 października i 1 listopada, liczyły około 270 tys. ludności. Na skutek wyjazdu wielu Czechów i Niemców cyfra ta spada zapewne o 15 tys. Wioski w okręgu Czadeckim i na Spiszu liczą łącznie 10 tys. ludności. A zatem, doliczając jeszcze Polaków, emigrujących z powiatu frydeckiego i Moraw do Polski,

otrzymamy 265 tys. głów jako przybliżoną cyfrę wzrostu ludności na skutek nowego ustaltowania granicy polsko-czeskiej.

Wobec tego ogólna liczba mieszkańców Polski przekroczyła w listopadzie 35.110.000, z końcem roku zbliżyła się silnie do 35.200.000.

Przyrost naturalny (czyli nadwyżka urodzeń nad zgonami) wynosi obecnie około tysiąc głów dziennie. Wobec tego 36-ty milion osiągnie Polska w r. 1941. Nawiasem mówiąc, na Zaolziu

statystyka czeska wykazywała znacznie słabszy przyrost naturalny, niż w Polsce. Wynosił on około 3 na tysiąc rocznie, podczas gdy w Polsce mimo silnego i niepokojącego spadku przekracza jeszcze 10 na tysiąc.

Trzeba jednak stwierdzić, że w wielu krajach europejskich jest on znacznie niższy. W I-ym kwartale bież. roku we Francji zanotował się ubytek ludności, w Anglii wynosił niespełna 2 na tysiąc, w Czecho-Słowacji trochę ponad 3, na Łotwie niespełna 4, w Niemczech 7. Mimo zwiększenia obszaru i ogólnej liczby ludności Niemcy dzisiaj mają mniej młodzieży niż Niemcy Wilhelma II w r. 1914.

Co nowego w świecie

Wojna Japonii na dwa fronty

Japoński minister wojny, Eiki Tojo, przemawiając na zjeździe delegatów przemysłu wojennego, dowodził, że zbrojenia Japonii rozwijać się muszą na skalę, odpowiadającą możliwości wojny jednocześnie na dwa fronty. To znaczy wojny z Chinami, która może zaciągnąć się na długo, i wojny z Rosją, która może się zacząć przed końcem chińskiej wyprawy.

He zarobik lotnika na Igarstwie

Pamiętamy lotnika amerykańskiego Corrigan, który w 1938 r. zadziwił świat tym, że wystartowawszy z New Yorku do San Francisco, wylądował w Irlandii. Łgał przytem w żywe oczy, że tyłk z przypadku przeleciał nad oceanem do Europy. To się tak ludziom podobalo, że dali zarobik Corriganowi na honorariach książkowych, prasowych, kinematograficznych w przeciągu 3-ich miesięcy \$75.000. Tyle wynosi roczna pensja prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Byli prezydent Costa Rica sprzedaje mleko

Costa Rica, uważana za najbardziej demokratyczny kraj w Ameryce hiszpańskiej, płaci swe-

mu prezydentowi 300 dolarów miesięcznie, a pomimo tego dostaje uczciwych ludzi na to stanowisko, którzy opuszczają urząd jako biedacy. — Dowodem tego jest Ricardo Jimenez, lat 78, trzykrotny prezydent tej krainy, który dziś sprzedaje mleko na wyżywienie swej rodziny.

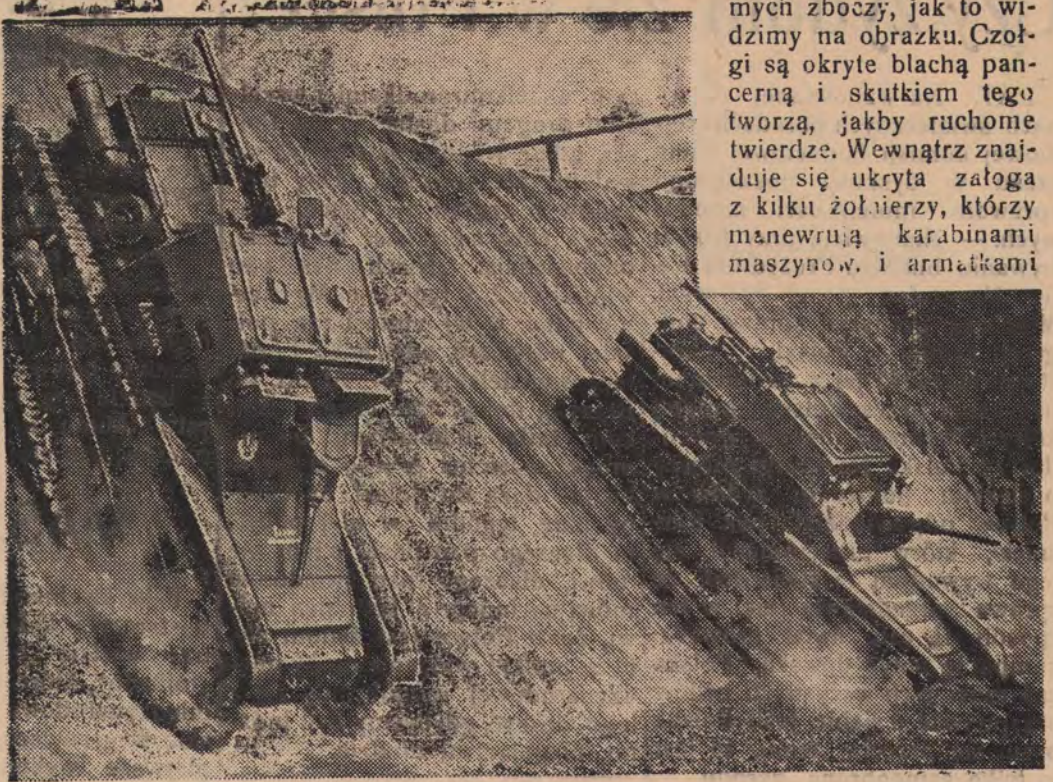
Brody, jako protest

W Rumunii na znak protestu przeciw pozabawieniu życia kapitanu Codreanu, przywódcy „Żelaznej Gwardii”, studenci i inna młodzież należąca do tej organizacji, postanowiła zapuścić zarost. Policja wydała rozporządzenie, aby aresztowała podobnie protestującą młodzież, gdyby ten ruch przybrał większe rozmiary.

Sposób wariacki ale skutkował

Młodzieniec 21-letni Kennedy, napróżno szukał pracy od 2-eh miesięcy. Działo się to w mieście Toronto, w Kanadzie. Zniechęcony niepowodzeniem i rozgorączony, zamieścił w jednym z miejscowych dzienników ogłoszenie treści następującej: „Lecniwy, nieuczciwy i nie zasługujący wcale na zaufanie młody człowiek poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.” To poskutkowało.

CZOŁGI W ATAKU



mych zbroczy, jak to widzimy na obrazku. Czołgi są okryte blachą pancerną i skutkiem tego tworzą, jakby ruchome twierdze. Wewnątrz znajduje się ukryta załoga z kilku żołnierzy, którzy manewrują karabinami maszynow. i armatkami

Już o wojnie światowej mówili się, że wygrały ją tanki, czyli czołgi angielskie i amerykańskie — a do czasów dzisiejszych broń ta jeszcze się udoskonala. Czołgi obecne posiadają szybkość średniego biegu samochodu, i niema dla nich dróg, popędzą przez pole zorane, doły pagórki, okopy nieprzyjacielskie. Zamiast kół mają taśmy gąsienicowe, co im nadaje się przy łamaniu drzew i w zdobywaniu stro-

Obecnie namyśla się, jaki rodzaj pracy sobie wybrać, gdyż w odpowiedzi na tego rodzaju ogłoszenie otrzymał z różnych stron aż 19 zaofiarowań pracy.

Wysepka bez podatków

W południu pięknego, błękitnego Dunaju, leży w Rumunii wyspa Ada Kale, zamieszkała przez 654 osoby. Na tej wyspie od czasu panowania tureckiego nieznane są żadne podatki i wogóle żadne świadczenia na rzecz rządu.

Rzecz prosta zatem, że na wyspę tę przybywają chętnie go-

ście z całego Bałkanu, aby móc tam za tanie pieniądze zaopatrzyć się w rozmaite produkty, które wolne są od wszelkich opłat celnych. Z Bułgarii importowany jest bez cła na wyspę Ada Kale tytoń, z Rumunii — cukier i benzyna, z Brazylii — kawa.

Duży przywóz tych wszystkich przedmiotów codziennego użytku świadczy już sam o tem, że stali mieszkańcy wyspy Ada Kale nie są w stanie zużyć samych tych wszystkich rzeczy i że dzielą się nimi chętnie z turystami, którzy tłumnie odwiedzają błogostawioną wyspę, nieznającą podatków, ani cel.

MYŚL WĄPIĄCEGO

— Po Nowym Roku można wszystkich się spodziewać. Nawet tego, że będzie lepszy niż poprzedni.

GŁĘBOKA KIESZEŃ

Nauczycielka do dziewczynki: — Proszę mi wskazać takie miejsce, gdzie można znaleźć równocześnie krede, żelazo, ołów, miedź i owoce różnego rodzaju.

Jedna z uczennic podnosi palec: — Ja wiem, proszę pani. W kieszeni mojego brata.

ZIEMIE

Sprzedaje się za gotówkę lub na raty działki ziemi od 5 do 10 akców, w miejscowości Sengés (Fazenda Morungava), przy linii kolejowej, na pograniczu stanu São Paulo. Ziemię pierwszej jakości nadaje się do uprawy pluciem. Udziela się objaśnień w Sengés (stacja kolejowa na północny Parany) lub w Kurytybie przy ul. Pedro Ivo, 353-1-e piętro.

Registarda na Livro proprio da cartorio de Registro de Immoveis em Jaguarihyva, de accordo com o Decreto - Lei nr. 58 de 10 de Dezembro de 1937, expedido pelo Governo da Republica.

Poszukiwanie

Szynał Stanisław Sroka Władysław od Jasia, zamieszkał w swoim czasie w Kurytybie, zechcą skomunikować się z Redakcją „Gazety Polskiej”, przez którą poszukuje ich znajomy

BÓL PIERSI
REUMATYZM
BÓL ZĘBÓW
NEURALOGIA
ZACIECIA, SKALECZENIA
BÓL USZU
KŁUCIE
ŚWIEŻE RANY

BALISAM
Sto Helena

Kolonistów! Uwaga!

Do pracy w gospodarstwie polecam Wam narzędzia mego wyrobu, znane już szeroko i wypróbowane, najlepszej jakości

Ostrza do pługów, Hamulce do wozów, Różnicarnie do prostej słoju

Żądajcie tych wyrobów mojej marki w Waszych sklepach. Jeśli nie otrzymacie, piszcie wprost pod adresem:

Stanisław Szczyplor
ZAKŁAD MECHANICZNY
Centenda via Guajuvira
Parna

Wesoły Kącik

PRZYCZYNA

— Dlaczego ludzie żyją sobie dobrze na Nowy Rok?

— Bo przez cały rok życzą sobie źle po cichu, więc raz chcą to zrobić dobrze i głośno.

CO SIĘ ZMIENI

— Jak pan myśli, panie Salomon, czy zmieni się co z Nowym Rokiem?

— No, chyba! Musi się przecież zmienić — kalendarz.

czu zamierzenia. Ale uderzył grom, burzący wszelkie człowie-

Stawiano byle jak, aby tylko mieć schronienie i zdążyć przed zniwami.

— 48 —

wzbierających zielenią polach. Teresa, leżąc na trawie, wpatrzona w Jaska, dziwowała się w ci-

— 49 —

nie wypędzone na pastwiska, ryczało z głodu przy pustych żłobach ludzie zaś laziali z głodem nieprzytomni,

— 49 —

— 49 —

— 49 —

— 49 —

— 49 —

— 49 —

Czy żydom źle w Polsce?

PAT. Na wznowionej po feriach świątecznych obradach sejmowej komisji budżetowej wiele czasu w dyskusji poświęcono sprawie mniejszości narodowych. — Mianowicie przy rozpatrywaniu budżetu Prezydium Rady Ministrów, poseł żydowski, Mineberg poruszył sprawę emigracji żydów z Polski, podkreślając łączność jej z problemem uzyskania przez Polskę kolonii których wymaga wzrost gospodarczy Polski. Na skargi mówcy o ciężkim położeniu żydów w Polsce odpowiedział pos. Karśnicki, który przeciwstawił się jego wywodom i stwierdził, że sprawa przedstawia się w ten sposób, iż cały świat prowadzi kampanię antyżydowską, Polska zaś musi tych wszystkich żydów przyjmować u siebie. Jeśli Polska broni się przeciw temu, to jest to tylko samoobrona narodu.

Dobnie scharakteryzował taktykę postów żydowskich premier Stawoj-Składkowski. — Żadne posiedzenie u nas nie może się odbyć bez sprawy żydowskiej — mówił. — Mowa posła Mineberga miała wszelkie cechy, żeby stwierdzić, że w Polsce żydom jest źle. Tymczasem premier codziennie musi odmawiać setkom ludzi z Austrii, Niemiec, Węgier, Czechosłowacji, usiłują-

cym wszelkimi środkami i wszelkimi drogami dostać się do Polski, gdzie według mowy tak się żydom źle powodzi. Gdy tych żydów z zagranicy pyta, dlaczego chcą się dostać do Polski, odpowiada: „Niech nas pan wypuści na 2,3 tygodnie. My chcemy tylko w tej atmosferze polskiej odpocząć, odetchnąć, i później wyjedziemy do Afryki, do Brazylii, dokąd Pan chce”. Setkom ludzi odmawiam, bo nie mogę po woli. A jeśli ci ludzie biedni chcą do Polski, by choćby parę tygodni w niej pobyc, to dlaczego pan poseł o tym nie mówi, dlaczego pan świadomie mówi co innego? Jeśli pan mówi, że w Polsce jest żydom źle, to z punktu widzenia mody międzynarodowej moglibyśmy się z tego cieszyć, gdybyśmy byli ludźmi, polegającymi modzie.

Przebrani zaraz
ci opiecz do zmywania statków; pokójówka w Palace Hotel, rua Barão do Rio Branco, 60 — Kurytyba.

Dom
z instalacjami sanitarnymi i meblami, garaż oraz szklarnię położony przy białej drodze — na sprzedaż. Wiadomość: Rua Gen. Carneiro, 1416 — Kurytyba.

„FORDY POWIETRZNE“ polskiego wyrobu, za cenę zwykłego Forda

PAT. Doświadczalne zakłady lotnicze w Warszawie, wyrabiające znane maszyny turystyczne RWD, wypuściły na rynek nowy typ małego samolotu jedno-osobowego — przeznaczonego dla szerokiego kręgu zwolenników sportu powietrznego. Jest to jedna z najtańszych maszyn na świecie, kosztuje bowiem tylko 6,200 zł. i będzie ją można nabyć na raty. Mimo niepozornych rozmiarów, samolot wykazuje pier-

wszorzędne zalety, ma krótki start i lądowanie. Łatwo osiąga szybkość 135 klm. na godzinę. Ma stosunkowo duży zasięg, 600 klm., i co ważniejsze, jest niezwykle oszczędny, gdyż zużywa 6 do 7 litrów benzyny na 100 klm. lotu. Wypuszczony zagranicę, podbije napewno światowe rynki, szczególnie w krajach gorzyszych, gdzie krótki start i lądowanie są tak pożądane.

MASZYNY DLA BUŁGARII

Fabryka lokomotyw w Polsce dostarczyła kolejom bułgarskim trzy wielkie lokomotywy typu „mikado“, które będą prowadziły międzynarodowe pociągi kurierskie w granicach Bułgarii. — Te pierwsze wykonane w Polsce

trzyloczynowe lokomotywy są ostatnim wyrazem techniki parowozowej. Stanowią one jednocześnie już drugie zamówienie Bułgarii, gdyż pierwsze lokomotywy pracujące tam od kilku lat, zyskały sobie pełne uznanie.

HUTA ALUMINIUM

PAT Zawarto umowę między francuskimi fabrykami aluminium a grupą polskich przemysłowców w sprawie wyrobu aluminium w Polsce. Francuzi udzielają pożyczki na budowę pierwszej w Polsce huty aluminium, która stanie na terenie

COP w Nisku, w którego okolicach znajdują się odpowiednie rudy. W ten sposób wypełni się luka, jaką odczuwał polski przemysł, zmuszony dotąd sprowadzać gotową surowkę aluminiową z Francji, Norwegii i Niemiec.

NOWA GORĄCZKA WOJENNA W EUROPIE

Europa zaczyna dostawać nowej gorączki wojennej, spodziewając się tym razem podwójnego kryzysu rychło z rokiem bieżącym.

Sygnaly alarmowe już się pojawiły i dają się słyszeć z różnych punktów Europy. — Faszystowsko-nazistowska grupa wykazuje oznaki zaborcze z obu końców osi Rzym-Berlin, i są wskazówki, że Hitler i Mussolini manewrują aby rozszerzyć zwycięstwo Hitlera odniesione w Monachium przez nieroztropność Anglii i Francji.

Podkładanie min pod wybuch w roku 1939 przypomina pod wielu względami przygotowania do Sudetów, tylko na nieskończenie większą skalę, iż wybuch

czesko-niemiecki równałby się loskotowi uderzenia nadętej powietrzem torby papierowej.

Z rzymskiego końca osi, napór dyktatorów skierowany jest przeciw brytyjsko-francuskiemu panowaniu na morzu Śródziemnym.

Z berlińskiego zaś końca osi ma nastąpić uderzenie w kierunku wschodnim — na szerokie stępy ukraińskie i sowieckiej Rosji — o ile oczywiście spiski i plany Hitlera się udadzą. Sto bowiem na ich drodze silna Polska z doskonałą swoją armią, która w połączeniu z Rosją, a możliwie i z Rumunią, może stawić skuteczny opór temu uderzeniu i całkowicie go sparaliżować.

Trzeba się liczyć także z tym,

Jeżeli szukasz dobrej ziemi,
w korzystnym położeniu,
— dla siebie lub dla dzieci —
Jedź na oglądnięcie terenów w nowej kolonii

ARARAQUARA (ZAKOPANE)

Municipium Guaratuba (dojazd z Joinville) w Paranie
Informacji listownych udziela:
Ks. Antoni Białowas, Palace Hotel, Joinville — Sta Catarin

że otrzeźwione ze strachu stanowiskiem Polski, Wielka Brytania i Francja zajmą zupełnie odmienne stanowisko, niż w Monachium.

We Francji bowiem, jak donosi sławny pisarz polityczny Pertinax, sfery dyplomatyczne nie przywiązują wielkiej wagi do francusko-niemieckiej umowy, która ma przypuszczalnie ustalić pokój między Francją a Niemcami.

Francja otrzymała niby zapewnienie, że jej granice nie zostaną naruszone, ale Francuzi zdają sobie sprawę, że zapewnienie to nie przedstawia dla nich wielkiej praktycznej wartości. Kwestia bezpieczeństwa granicy Francji od strony niemieckiej stoi dziś wobec innych spraw na uboczu. Zresztą Francja widzi doskonale grę Hitlera, który ze swojej strony zapewnia Francji spokój a równocześnie popiera całą siłą

Mussoliniego w jego akcji za odebraniem Francji Tunisu, Korsyki, francuskiej części Somalilandu i prowincji Nicei i Savoii — „Do diaska z taką „przyjaźnią“.

Pertinax przewiduje natomiast w imieniu niemiecko-francuskiej niebezpieczeństwo dla Polski, bo Niemcy widocznie zmierzają do tego, by Francja nie pośpieszyła Polsce z pomocą, gdy rozpocznie się parcie Niemiec ku Wschodowi, a zwłaszcza gdy rozpocznie kampanię, by wymusić na Polsce przyznanie Ukraińcom samorządu.

Naziści chcą mieć wolną rękę w Europie Wschodniej i starają się o to, żeby Francja zachowała neutralność.

Umowa francusko-niemiecka, zdaniem Pertinaxa, nie zmienia sytuacji w Europie, a my dodamy, że jest ona niejako odpowiedzią na zbliżenie się Polski do Rosji, ale czy Niemcom tym razem sztuka dyplomatyczna się uda, to dopiero może być bliska przyszłość pokaże.

Zbliżenie się Niemiec do Francji jest gestem jakby pokójki. Niemcy wojny z Francją nie mają zamiaru jeszcze prowadzić — więc próbuje się wszystkim Hitlerowi nie szkodzić Francuzom rękę podać. Co ma wisieć, nie utonie, mówią sobie prawdopodobnie naziści, patrząc na to, co się dzieje we Francji dzieje.

Co do Polski — to jest ona już przygotowana na wszelkie niespodzianki.

Narady Becka z Hitlerem przyczyniły się zresztą do ponownego ułożenia się dobrych stosunków między Rzeszą i Polską, a o chęci sąsiedzkiego współżycia świadczy i przyjazd Ribbentropa do Warszawy.



Król egipski Faruk
który ma zostać kalifem, czyli naczelnikiem całego świata muzułmańskiego

Wyleczony i Zadowolony

Co podajemy niżej, to tylko prawdziwy wypadek jaki miał miejsce poniższy list:

„Od szeregu dni czuję się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zaażakowało mi ono płuca, cierpięciem na dokuczliwy kaszel, pokazały się objawy febrы. Byłem już bardzo tą chorobą wyczerpany. Zżytyłem różnych lekarstw, a nic nie pomogło. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wziętem sławny środek PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszkę, już pokazały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrow, jak dawniej.

Dlatego z pełnym przekonaniem na własnym przykładzie zalecam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zżywali PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże.”

(Podpis) Hermenegildo de Azevedo Nunes Pelotas

Domagacie się w aptekach tylko lekarstwa PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębeniach i kaszlu.

Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notariusza) Dr. E. L. Ferreira de Araújo.

Pozwolenia Nr. 511 z dn. 26 marca 1906

Mad. G. DEPOSITO-LABORATORIO PEITORAL DE ANGIO PELOTENSE — PELOTAS
Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

Widowali im zasypiający ptakowie, a czasami dalekie, ginące grzmoty armat.

I tak się maj przelocowały, a przyszedł użerwiec. Na stało suche i upalne lato. Stuchno podnosiło się coraz zżej, a nocce były tak cienie, że tu i owdzie wyniosono się na spanie do sadów. Pola stały pędzą, nalane zbożami, jako to morze falujące od brzegu do brzegu z chrzęstem ciężkich kłosów i poszumem. Niemierza, zielona puszcza przysłoniła się, nad którą tylko splewały skowronki, przewożące bociany i gdzieniędźcie wyniosły się wioski i kosiołdy. Nawet kręte linie okopów i rzędy mogi żołnierskich utonąły w bujnych trawach, kwiatkach i szczerłym brzęku. Po ląkach zadzwoniły pierwsze kosy.

Aż nadziedzi był lipiec, jako ten bogacz brząkający czystym złotem dojrzewających słoń. Dnie były długie, bez chmurki, dyszące żarem i spiekota. Pod nogami dzwoniła wyschnięta ziemia. Spłowiały łany kolebały się coraz powolniej

pośród wsi, ubranej w zieleń. Kwiaty i światła cała wioś odprawiała majowe nabożeństwo. Niezależnie różnym wieczorem, wśród słodko pachnących kwiatem sadów rozlegały się ściszone a żarom przejęte śpiewania dziewcząt. Głos Teveski brzmiał nędnym i najroześniej.

coraz ciężej, a pęczniące kłosa zwiślały niżej.

Wszystkie rowy, miedze i granice zagrały barwami, niby wstęgi przepasujące złotawe pola. Każdy bowiem chwast, każde ziele i każda najmarna roślina występowała w królewskim przyodziewku kwiatów. Powietrze przejmował miódny zapach koniozyn. Już ścischały pole, milknęli piarcy, natomiast przepiórki zaczynały się odzywać i wróble stada spadały zuchwale na wykłoszone łęczniona. Po wsi dzwoniły nakwane sierpy i kosy. Zbliżał się czas żniwny, wyścikiwany z pragnieniem, gdyż latoś przedówek dawał się srode we znaki. Z przychylny wojny nie zniszczenia niejednej chacie gład byłwał częstym gościem. Niekiedy srożyły się lipcowe, gwałtowne burze: na szczególne pioruny były w lasy, a grady chodziły słonami. Upał też wzmagał się z dniami na dzień, słonce od switu do nocy palilo niemilosierdnie i żarem rozgrzało powietrze mienilo się nad ziemią.

Dnie wiskły się długie, znojne, niby ziarna różniąc do siebie podobne i jednakowo zapełnione krwawym, ciężkim mrozem.

Wieś bowiem, zaraz po wiesennych robotach, zabrała się do odbudowy. Jak grzyby po ciepłych deszczach, powstawały na rozwałkach przeróżne szopy, budy i klety. Rodziły się z desek, z niedopalonych bali, z gliny pomieszanej ze słomą i z rumowisk, dość, jako w parę tygodni podnosiły się tu i owdzie po sadach śnany i żółte dachy stromiane.

— 46 —

— 47 —

— 48 —

— 49 —

paraliach i zboża pocięte albo potraktowane Sodoma i Gomora! Dniań sadu ostatniego się zbliża. Idą czasy, jako żywi będą zakochani umarłym. Tyśiące tysięcy pognałi przed sobą. Kto jeno moza, chwata się po lasach! — gadał roztrzęsionym głosem.

Ponura cisza zaległa thinny, rozgryzł skiszkala serwa, kobiety zaczęły szlochac.

— I niema na to żadnej rady. Co ma być, stać się musi, tak stoi w Pismo Świętym. Jedno, co bym jeszcze rzekł: oto, co kto ma lepszego, niech zaraz zakopuje i chowa!

Nie spano tej nocy; siedzieli pod chatupami asparturzeni w pożary coraz potężniejsze i tak już niedłutekcie, że chwilami zawiewały zapachy spale niny. Noc też uczyniła się dziwnie mętna i niepokojąca; psy zajądła naszczeżywały po pustych drogach, rozlegały się w ciemnościach jakieś szlochające i jęki; nawet dzieci nienastannie popla kiwały.

— Nic to, jono Zly kraży nade wsi! Cóżby drugiego? — szepotali starzy.

I poranek nie przyniósł odmiany na lepsze, wstał bowiem mroczny, upalny i duszny. Zolierato się, jakby na burzę.

O to trochę żywał się gwałtowny wicher, roztrzepując nad polami gęste, słwe tumany kurzawy. Niebo zacięgało się chmurami i pradatywały kręte i ciche błyskawice. I jakos dźwięcznie zdołnie szumiały zboża i drzewa, targane wiatrami. Bydło

— 51 —

— 52 —

— 53 —

— 54 —

w udrękach oczekiwania, niepodobna było wzięć się do czego, robota leciała z rąk, wiosła powstawały na głowach. Wreszcie całą wsiś poszedł do przodu.

— Pewnego jeszcze nic nie wiem — odpowiedział otworze. Podobno palą wszystkie po drodze, na najgorze. Podobno palą wszystkie po drodze, nawet zboża i ludzi zabierają!

— Spallic wieś i pognać naród we świat, to się nawet nie mieści w głowie, któryś.

— W czółwicoze nie mieści, ale w głowie moskiewskiej wszystkie się mieści — wybuchnął ksiądz.

— To nie może być! Nasz-by tego nie zrobił! Nie mówię spalic dwory być! Nasz-by tego nie zrobił! Nie demo, jako panowie i Żydzi trzymają z Niemcami — ale żeby przykazowano poniszczyc chłopów, nigdy nie uwierzę — sprzeciwił się energicznie Balcerek i, aby powziąć języka, dojechał do miasta.

Wrócili wieczorem. Cała wieś czekała na nich pod figurą Matki Boskiej. Balcerek pierwszy, wychylając się z bryki, przemówił w imieniu niepoznania głosem:

— W mieście już niw i siad po naczelniku i urzędach! Jedne Żydy swargocą w rynku, zabrali kasy i Uceleki wieczorajszego nocy, zabrali kasy i papiery — uszeptniał organista. — A co do tego palenia, prawda! Spalone Budy, spalone Wierzbiny, spalona Olszowa, spalono wszystkie wieś w trzech

— 55 —

— 56 —

— 57 —

— 58 —

Lista lotnicza Kurytyba...
Kaci...
Skór...
w dwo...
potowe...
pierwsz...
ki i pl...
organiz...
drugich...
włosom...
spręży...
przed c...
cym w...
O ile...
potu je...
o tyle...
obserw...
mierne...
wysilka...
kiej te...
ma zna...
Nadmie...
jest bar...
niem.
się w...
lub ście...
trzymam...
stopie p...
stad p...
Podobni...
pachach...
Lecze...
usuwanie...
przez ka...
wiednim...
biegi.
Przeci...
ry zależ...
łów to...
nie c t...
to cierpi...
nadmier...
czolów...
niamy d...
oleista...
oleistym...
posmaro...
tożotoku...
dotknię...
luskami...
białaweg...
Na po...
rozmaite...
wem to...
spotyka...
leczony...
wylusieni...
powstaje

Ruá

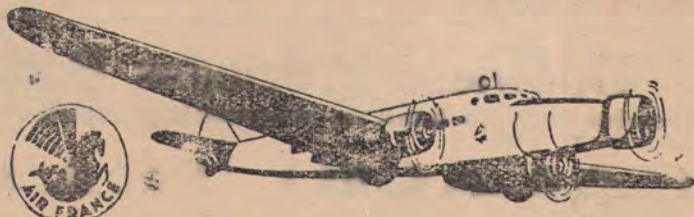
Ważne

Szyjemy...
tów tow...
z rana o...
pierwsz...

ALFA...
Curity

AIR FRANCE

Listy oraz przesyłki pocztą lotniczą nadawać można w Kurytybie w kierunku południa aż do Peru w poniedziałki do godz. 6 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej. W kierunku północy aż do Natalu, Afryki, Europy, Polski, Azji: w piątki do godz. 18 w Agencji i do godz. 21 na Poczcie Głównej.



Informacji udziela Filia Kompanii:

Rua 15 de Novembro, 622 --- Telefon 2450
KURYTYBA

Kącik zdrowia

Gruczolę skórne

Skóra ludzka zaopatrzona jest w dwójakiego rodzaju gruczolę: potowe i łojowe. Przeznaczeniem pierwszych jest wspomagać nerki i płuca w wydalaniu wody z organizmu, a przeznaczeniem drugich jest nadawać skórze właściwą miękkość i sprężystość, jakoteż chronić je przed działaniem rozpułchniającym wody i wydzielnin płynnych.

O ile niedostateczne wydalanie potu jest dość rzadko spotykane, o tyle nadmierne pocenie się obserwujemy bardzo często. Nadmierne pocenie się po większych wysiłkach fizycznych przy wysokiej temperaturze zewnętrznej ma znaczenie raczej regulujące. Nadmierne pocenie się rąk i nóg jest bardzo dokuczliwym cierpieniem. Pocenie się rąk ujawnia się w chłodnej ich wilgotności lub ściekaniu potu kroplami. Zatrzymanie się potu na obutej stopie powoduje jego rozkład i stąd powstaje odrażająca woń. Podobnie pot zatrzymuje się w pachach i rozkłada się.

Leczenie należy zacząć od usuwania nagromadzonego potu przez kąpiele, osuszanie odpowiednim proszkiem i inne zabiegi.

Przechodząc do schorzeń skóry zależnych od funkcji gruczolę łojowych, musimy wspomnieć o tak zwanym łojotoku. Jest to cierpienie powstające wskutek nadmiernego wydzielania gruczolę łojowych skóry. Odróżniamy dwie postaci schorzenia: oleista i sucha. Przy łojotoku oleistym skóra jest lśniąca, jakby posmarowana tłuszczem. Przy łojotoku suchym miejsca nim dotknięte pokryte są szarawymi łuskami spadającymi w postaci białawego pyłku na ubranie.

Na podłożu łojotoku wyrastają rozmaite schorzenia skórne. Objawem łojotoku jest powszechnie spotykany łupież, który gdy nie leczony należy, prowadzi do wyłysienia. U osób z łupieżem powstaje często trądzik pospolity,

NOWOCZESNE OSADNICTWO

Kolonizacja wioska w afrykańskiej Libii

Podjęta przez Włochy nowa próba kolonialna na północno-afrykańskim wybrzeżu w Libii, wzbudziła wielkie zainteresowanie w Wielkiej Brytanii, a naczyni świadek imigracji pierwszej grupy dwudziestu tysięcy osadników włoskich z Genui do Trypolis, Anglik M. Moore, snuje następujące myśli:

W ciągu najbliższych czterech lat przeszło 100 tysięcy osadników włoskich z macierzy zaludnił ma dotąd pustynne obszary Libii, w których wyrasta wzorowe osiedla, w pobliżu: wybrzeża śródziemnomorskiego, na trasie długości 2 tysięcy kilometrów między Trypolis i Cyrenajką.

Przed przybyciem pierwszej kadry imigrantów z Włoch założono w przeznaczonych na skolonizowanie ośrodkach próbne farmy i okazało się, iż pustynie można zamienić w kwitnącą krajinę. Powodzenie całego przedsięwzięcia kolonialnego zależy w dużej mierze od możliwości nawodnienia terenów i znalezienia źródeł wody do picia, a przede w szczególności od wielkości zapasów wodnych pozostawiać będą rozmiary zakładanych gospodarstw wiejskich w Libii.

Przechodząc do schorzeń skóry zależnych od funkcji gruczolę łojowych, musimy wspomnieć o tak zwanym łojotoku. Jest to cierpienie powstające wskutek nadmiernego wydzielania gruczolę łojowych skóry. Odróżniamy dwie postaci schorzenia: oleista i sucha. Przy łojotoku oleistym skóra jest lśniąca, jakby posmarowana tłuszczem. Przy łojotoku suchym miejsca nim dotknięte pokryte są szarawymi łuskami spadającymi w postaci białawego pyłku na ubranie.

Na podłożu łojotoku wyrastają rozmaite schorzenia skórne. Objawem łojotoku jest powszechnie spotykany łupież, który gdy nie leczony należy, prowadzi do wyłysienia. U osób z łupieżem powstaje często trądzik pospolity,

Dr. Franciszek A. Dułak

wahają się pod względem rozmiarów od 35 do 125 akrów. Te ostatnie zostaną później rozdzielone pomiędzy dwie rodziny kolonistów, przybywających z macierzy, choć w pierwszych czterech, po założeniu plantacji migdałowych i pomarańczowych, zdołają zaspokoić potrzeby tylko jednego gospodarstwa. Najmniejsza rodzina imigrancka z Włoch do Libii liczyć ma osiem osób, a wiele po 10 i więcej osób. Każdy domek rodzinny osadnika posiada 4 duże pokoje i nowoczesną kuchnię, a domostwo jest kompletnie umeblowane z funduszów skarbu państwa, zanim transport wychodźców opuści ojczyznę. Obok każdego domostwa znajdują się zabudowania gospodarskie i stajnie, a całość solidnie zbudowana, kosztuje około 15.000 zł.

Przeprowadzka z kraju rodzinnego do obszaru kolonialnego — oznacza obserwator angielski — odbywa się sprawnie, przy dużej pomocy ze strony władz wojskowych, które również, po wyładowaniu imigrantów w porcie afrykańskim, dostarczają samochodów ciężarowych do przewożenia rodzin niemal pod wrota wejściowe nowozbudowanych na pustyni domków, wewnątrz już uregulowanych i zaopatrzonych przez miejscowe władze faszystowskie w żywność dla całej rodziny na pierwsze cztery dni po przyjeździe.

Największe widoki rozkwitu kolonialnego rolnictwa w Libii nowo osady, położone w okolicy nadbrzeżnego miasta Misurata, które, dzięki obfitości wody, okazały się prawdziwie zielonymi oazami na pustyni: zakwitły gaje pomarańczowe, obrodziły winnice i plantacje oliwne i migdałowe, a ziemia ta nadaje się również dobrze na kultury warzyw i zbóż chlebowych, a nawet bawełny i bananów.

Pierwsze kadry kolonistów otrzymują w Libii ze skarbu państwa pobory w wysokości 165 zł. miesięcznie na rodzinę dla opędzenia najważniejszych potrzeb w gospodarstwie, ale po krótkim czasie zastosowany będzie system podziału zbiorów z plantacji; połowa wartości produkcji na gospodarstwie przynależać ma do kolonisty, druga zaś ma stanowić własność państwa. Okres współpracy, na zasadzie podziału owoców pracy kolonisty ma trwać 5 lat, poczem kolonista rozpoczyna wykupno swej farmy od ministerstwa kolonii, na zasadzie spłat w okresie 20-letnim i wraz ze swą rodziną staje się właścicielem domku i ziemi.

Nowa próba kolonialna w Libii rokuje — w opinii angielskiej — większe widoki powodzenia, niż przeprowadzone ni kładem olbrzymich kosztów osadnictwo grupowe w ostatnich latach w zachodniej części lądu australijskiego. W Australii bo-

Piosenki lwowskie

Każde miasto ma swe „dzieci ulicy“, ale najdowcipniejszym i najpomysłowszym w Polsce jest ulicznik lwowski. Kto nie przebywał w ich gronie, niechaj żałuje. Droga do niego prowadzi... chyba przez ukochany, rycerski, śpiewny Lwów! Słyszane są andrusy „warszawskie“ i „staszki“ krakowskie, ale podpisany woli objąć zamarstynowskię. Może dlatego, że Legiony przebył w kompanii lwowskiej, gdzie za byle co „roztawiało się ławie po kątach“ i stało „nas... pypało piasku“. Z tą samą bajną fantazją, jak przystało na nieodrodnym potomków dawnych „konkwistatorów wschodu“, szły następnie w 1918-19 orleńskie na obronę swego grodu, aby świecić, jak brylant w koronie Rzeczypospolitej. Poprosiłszy kolegę-leguna ob. Przyjeźdźskiego, aby spisał dla nas niektóre z piosenek legionowych, śpiewanych w okopach — i oto jedna z pieśni lwowskiego pochodzenia.

nik.

Towarzystwo weteranów

„Dla „Gazety Polskiej“ spisał z pamięci leg. Wacław Przyjemski —

Towarzystwo weteranów, każdy zna tych panów — bo tam co niedziela jest zabawy wiew! A komitet za to bierze czterdzieści halerzy, bo się tak należy i tak jest!

A muzyczka ino, a muzyczka rżnie, bo przy muzyce goście bawią się — ha, ha, ha! Wszystko jedno, czy to męska czy to damska jest, byle ino grała fest, ej fest!

Wtór na sali się zjawili jacyś dwaj cywile, gęby podrapane, włosy jak bądryle. Nic nikomu nie mówili, światła pogasili, damom gęby zbilili fest, ej fest!

A muzyczka itd.

A tam w kącie jakaś szarża strasznie się obraża: „Bo ja mam nagniotki, niechaj pan uważa. Ja nie lubię gadać wiele, ty cywile cię, tylko w gębę strzelę, już, ta już!“

(Po zwrocie o muzyce dodawało się później zwrotek o Marysie, pochodzenia czeskiego „Maruszo mila, Maruszo“, którą opuszczamy).

wiem zdołano umieścić tylko 1,700 rodzin imigranckich, a w niespełna cztery lata po założeniu osady, przeszło jedna trzecia imigrantów opuściła dzięki i powróciła do ojczyzny. Największą trudność przy rozwiązywaniu problemu imigracji kolonialnej stanowią nadal — wysokie koszty osadnictwa.

Na sprzedaż. Z powodu wyjazdu sprzedaję, sprzedaję maszynę nożną do szycia „Singer“ i szafę wiadomości w redakcji Gazety Polsk.

Poszukiwanie

W ważnej sprawie poszukuję Adama Dymińskiego, który ostatnio przebywał w S. Aulu do Livramento stan RGRS. Ktoś o nim wie, proszę o kontakt, zechce dać pod adresem: Józef Dymiński, rua Bandeirantes nr. 1163, Kurytyba, Paraná.

Likwidacja Skutkiem likwidacji interesu sprzedajemy niemal po cenie zakupu: Gwoździe dla szewców, podszewy gumowe, trzewiki męskie, sandały, trzewiki fobalowe i do tennisu.

Na sprzedaż 300 akrów ziemi na loty lub w całości, w municypjum Palmeira. Cena przystępna i placca na dobrych warunkach. Informacji udzieli p. Jan Steżowski PORTAO.

Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID Ładne meble w polskim stylu. Postanowiliśmy zarządzić generalną wyprzedaż z 10 proc. i 20 proc. opustu. — Ujrzcie, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, zanim kupicie gdzieś indziej Meble? — Tylko CASA DAVID Uważajcie, skład ma 4 drzwi. many też maszyny do szycia Na Boże Narodzenie i Nowy Rok od 15 do 20 proc. opustu

CASA DAVID
Rua S. Francisco nr 322 — Telefon 1-6-1-7

Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby

Szyjemy ubrania i sobretudy (jesionki) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe pierwszorzędną robotą. Wielki skład kaszmirów, birmów jak ubiań gotowych.

ALFAATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS I CASA ABC
Curityba—Praça Dr. Generoso Marques nr. 286
Rua 15 de Novembro 4

BANCO ALLEMÃO TRANSATLANTICO

KURYTYBA
Rua Marechal Floriano Peixoto, 31-41
Caixa Postal „N“ — Adres tel. „Bancalemão“

FILIE W BRAZILII:
Bahia — Porto Alegre — Rio de Janro — Santos — S. Paulo

Zakład Macierzytły:
DEUTSCHE UEBERSEEISCHE BANK — Berlin

Postępujmy się tym bankiem we wszystkich transakcjach pieniężnych handlowych

Obsługa grzeczna, szybka dyskretna

Dr. Bronisław Ostoja Roguski
ADWOKAT

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze a w entarże, naturalizacje Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urządach stanowych i neralnych

Biuro—Praça Tiradentes, 509, 2-o piętro Od 9—1 i od 3—5

Naprawa maszyn do szycia

Wasza maszyna do szycia potrzebuje naprawy?—Zwróćcie się do specjalisty **NARCISO MORONA** rua S. Francisco, 829

Naprawia także rondle, garnki i inne statki kuchenne.

Dr. M. Matiskei
ADVOCADO

Spadki
Pomiary sądowe
Wypadki przy pracy
Ochrona Malet

Curityba

LEKARZE

Dr. Aleksander Dobrowolski
Klinika medyczno-chirurgiczna
Leczenie żyłaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgia ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorium do analiz.

KONSULTORIUM: Praça Tiradentes, 322. Od 13 do 12 i od 3 do 6 godz.
MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879; Telefon 1036.

Dr. JANINA WĄTROBIANKA

CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE
— PORODY —
KLINIKA OGÓLNA
— WYJAZDY NA WOLNOJE —

Konsultorium i rezydencja:
MARECHAL MALLET

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i klinika ogólna w czwartki w piątki od 1 do 3. Apteka Steffeld ul. Com. Araujo. Zamiast w ZPOKU—rua Visc. Rio Branco, 1197 — udziela porad dla niezamożnych

czwartki i piątki od 10 do 11,30 Dla członków Związku Polskiego i ich rodzin cena porady 5\$000

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich Internista Szpitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericórdia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultacie Medycznej. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy rozrodznej jajników, wrzodów, pęcherza, nerek, żółtaka, płuca, gruczolę, wątroby, i t. d.

Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa) Rezydencja: Praça Senador Cordeiro, 4

Dr. Carlos Heller

Z praktyką w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Sześć kliniki ginekologicznej i taktyki medycyny.

Klinika medyczna. — Choroby pierśiowe, skórne, płciowe. — Promienie ultrafioletowe.

Konsultorium: — Farmacia Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem Praça da Ordem od 9 do 10.

Telefony: Konsultorium: 875 Mieszka: e 424

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultatu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Dżateria. Promienie ultra-fioletowe.

Konsultorium: Praça Zacharias, 622 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Rua, Bruno Figueira, 110 (Batel).

UZYWANY
oficjalnie w wojsku
ELIXIR „914“

Po kilku dniach szycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)—Krew czysta, wolna po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2.)—Zniknięcie pryszczów, egzem, wrzodów, śwędzenia, ran jatrzących etc.
- 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
- 4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis
- 5.)—Żółdek i kiłki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żółdka i nie zawiera jodu „etu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew które posiada świadectwa szpitali od specjalistów o oczu i chorób syfilitycznych.

PODWOJNE FLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR 914“ a kosztuje o 20 proc. mniej, niż 2 dwie zwykłe flaszki.

Dr. LUDWIK WOLSKI
ADWOKAT

Prowadzi sprawy cywilne, handlowe, spadkowe i kryminalne. Pośredniczy w załatwianiu spraw w Polsce

Rua Brigadeiro Franco, 1488.
KURYTYBA.

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH

Gimnazjum „Novo Athenaeu“ współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otworzy z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie.

„NOVO ATHENAEU“
r. Avaidabam, 278 — Telefon 378

DENTYSTYCI

Dyplomowany Lekarz Dentysta

J. Furmaniak SCHMIDTINGEROWA

Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szcęk i t. d.

Avenida Jayme Reis, 216
Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.

DYPLOMOWANY LEKARZ DENTYSTA

Jan Skalski

posiadający 15-letnią praktykę, wykonuje wszelkie zabiegi w zakresie dentystryki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18

Rua Emiliano Pereira 670
Kurytyba — 1-2-3-4-5

Maria Kryńska
Dyplomowany Lekarz-dentysta

przyjmuje od 1 do 6 pop.

Ul. Emano Pereira nr. 356
Telefon 1-2-8-8

„A BRANDINA“

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych, pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, migdłowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprazsza się Szanownym Rodakom o taskawę przekonanie się, że są usatfaisze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA“
Specjalność fabryki:
Jaja cukrowe

BRACIA SOBANIA
Rua Nunes Machado, 300—304
Curityba - Telefon, 1423 - Paraná.

Nauka Kroju

Praktyczny podręcznik Heleny Gryzelko z modelami i objaśnieniami. Dzieł bieżelny i krawiecki. — Książka bardzo użyteczna w każdym domu.

Cena 1\$000

Tabaki fajkowe 18 gat
Fumo em corda od 6\$—22\$
Legítimo amarelinho k. 20\$
Brzytwy od 8\$500—35\$
Zarówki od 1\$800—30\$
Kamienie do brzytw od 8\$—75\$
Rzemienie do brzytw od 3\$
Florech, Charutaria Liberty
Praça Tiradentes, 305

Barcelona wzięta

Dnia 26. stycznia zajęły wojska powstańcze Barcelonę bez jednego strzału. Winarsz zdobywców odbył się w godzinach południowych.

Barcelona jest milionowym miastem, największym z miast hiszpańskich po Madrycie. Posiada port i jest śródmieściem przemysłowym. Jako głowa Katalonii, kraju wyodrębniającego się językiem, zwyczajami i życiem gospodarczym od reszty państwa, dążyła ona od wielu lat do otrzymania samorządu, czego jej też republika była udzieliła.

Wojska Franka zbliżyły się do Barcelony ostrożnie, ruchem oskrzydającym, przygotowane na opór. W ostatnim tygodniu sypało istotnie na południe i na zachód od Barcelony i wznoszono umocnienia wojenne. Jeszcze dzień przed opuszczeniem miasta przez rządowców panowało przekonanie, że Barcelona

będzie się bronić. Tymczasem siły okazały się widocznie za małe. Przedstawiciele rządu i ambasadorowie opuścili miasto na kilka dni przedtem.

Władze republikańskiej Katalonii przeniosły się do miasta Gerony, położonego w kącie między Francją a morzem. Śródmieściem. Czy reszta ta będzie

zdolną do dłuższej obrony, okaże się niebawem.

W południowo-wschodniej Hiszpanii, w części maurycko-walenckiej niema zmian. Po stracie Barcelony, siły Hiszpanii republikańskiej zmniejszyły się do 1/3 sił powstańczych.

Kłeska republikańców ma również silny odgłos zagranicą, głównie we Francji, która widzi się otoczoną przez trzy państwa totalne, nieprzyjaźnie dla niej usposobione. U północnego wschodu Niemcy, od południowego wschodu Włochy, na południu Hiszpania w ręku faszystów.

NIE CHCEMY WOJNY

MOWA CHAMBERLAINA I HITLERA

W tych dniach wypowiedziało się dwóch najważniejszych kierowników polityki europejskiej, w Anglii szef rządu Chamberlain, a w Niemczech kanclerz Hitler — i obydwaj użyli tych samych słów, mówiąc, że nie chcą wojny.

Anglia czyni przygotowania wojenne, ale nie dla napażenia na kogokolwiek, tylko do obrony.

Hitler natomiast jasno sprawę kolonii, których zwrotu Rzesza domaga się całą siłą i pragnie uzyskać je drogą pokojową, bez wojny. Jest to pierwszy urzędowy, otwarty krok w tym przedmiocie. Dotychczas o koloniach mówiła tylko prasa, organizacje, poszczególne ministrowie. Rzesza uważa widac sprawę za dojrzałą, skoro teraz wystąpił już sam Hitler, a mówił

przed parlamentem. Podobne postępowanie Niemcy przy Sudebach. Najpierw zrobili ruch nazyści, potem dzienniki, wreszcie wódz sudecki Henlein. Hitler miledzał był długo, a gdy się wreszcie odezwał, Sudecy wpadły do rąk Niemców w ciągu kilku tygodni.

Wypowiedzenia Chamberlaina i Hitlera są szczerze, należy tylko dodać do nich krótkie słowa objaśnienia: „Nie chcę wojny, bo Anglia ma dużo do stracenia” — brzmiałaby pełne słowa Chamberlaina. „Nie chcę wojny, a Rzesza Niemiecka musi uzyskać kolonie, bo to jest sprawa jej życia” — tak możnaby sformułować mowę Hitlera.

Kosci o kolonie zosiąły tedy rzucure.

Polska i Niemcy

Wizyta ministra spraw zagranicznych Rzeszy w Warszawie

Były to pierwsze odwiedziny urzędowe, jakie złożył rząd Rzeszy odrodzonej Polsce za pośrednictwem swego ministra spraw zagranicznych, gdy min. Ribbentrop bawił w Warszawie w dniach od 25 do 27 stycznia. Do Polski przybywa, co prawda, niemal każdego roku marszałek Goering, lecz wizyty jego mają charakter raczej prywatny.

Wizyta min. Ribbentropa była oddaniem odwiedzin, jakie złożył swego czasu min. Beck w Berlinie. Przedstawiciel Rzeszy zajął w Warszawie przyjacielskie, gościnne i wystawne przyjęcie. Obok współpracowników ministerialnych towarzyszyło Ribbentropowi 20 niemieckich dziennikarzy.

Na program pobytu gościa składały się: bankiet, wydany przez min. Becka na cześć ministra spraw zagr. Rzeszy, wizyty min. Ribbentropa u Marszałka Śmigłego Rydzę i szefa rządu polskiego Składkowskiego, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, posłuchanie na Zamku u prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, który wydał na przyjęcie gościa bankiet z udziałem przedstawicieli rządu polskiego i członków ambasady niemieckiej, oraz bankiet w ambasadzie niemieckiej, wydany dla min. Ribbentropa i min. Becka.

Równoległe z przyjęciami toczyła się wymiana zdań w sprawach, które interesują oba państwa.

Opowieść z dziejów Bohaterskiej Polski
przeniesiona do kina ze wszystkimi szczegółami brawury swej bohaterki
PALACIO TEATRO, piątek 3 LUTEGO



Poświęcenie kobiety polskiej imieniem Viana, której Kraj zawdzięcza obecną swą niepodległość. Tragiczne wydarzenia w Links, w 1913 r., ściany Viana, z poświęceniem swego życia, dała wolność zastępowi patriotów, których jedynym przestępstwem było to, że kochali nade wszystko swą Ojczyznę

Z dziejów Polski - dla wszystkich Polaków
Niech nikt z Rodaków nie omisszka ujrzeć tego filmu!
PALACIO, 3-CI LUTEGO, PIĄTEK

LOTERIA STANU PARANA

Ciągnięcia w Lutym

7 wtorek	50.000\$000
PLANO I	
Premie	
1 Premia	50.000\$
1 "	4.000\$
1 "	1.500\$
2 "	500\$
5 "	300\$
6 "	200\$
20 "	100\$
50 "	50\$
360 "	30\$
1000 "	20\$

dla ostatnich 2 liczb od 1 do 10 prem. 20.000\$

1446 Pr. i końc. 94.500\$

Tylko 10.000 biletów

Rio das Cobras

JAGODA

JĘCZMIEN BROWARNIANY P. HAMERSKIEGO

Nowa i największa Kolonia w Paranie

położona w okolicy barażo dużej przywłości na prawym brzegu rzeki Igassu blisko traktu Guarapuava-Foz do Igassu. Niebywały nigdzie ogromny procent ziemi pierwszej klasy zupełnie równej, nadającej się do uprawy plągiem. Cena ziemi obecnie mierzonego drugiego bloku 120\$000 za alker. Warto zamawiać zaraz bo będzie drożej.

Informacji udziela się w Kurytybie, przy ul. Ermelino de Leão 15, piętro 1, lub na kolonii Rio das Cobras (Jagoda) (municipium Guarapuava), za osadą Laranjeiras.

PROSPEKT ILLUSTROWANY wysyłamy na żądanie.

Adres dla listów:
CIA COLONIZADORA E MERCANTIL PARANAENSE S. A.
Caixa postal 222, Curytyba - Parana

Uprzedzamy, że kupujący ziemię nie mogą liczyć na stały zarobek przy pracach na kolonii ani tem bardziej na kredyt w naszym magazynie, muszą więc posiadać pewien zapas gotówki na zagospodarowanie się.

UWAGA: Wystrzegać się „fazendeirów”, proponujących sprzedaż terenów. Tytuły własności w Paranie są często nieuregulowane, i koloniści, nabywający ziemię z rąk prywatnych, są narażeni na podwójne płacenie

Registra sob n. 1 no Registro Imobiliario de Gpuava, de acordo com o decreto-lei n. 58 de 10-12-1937, art. 10.

NIEZALEŻNE STANOWISKO

Dziennik kurytybski o międzynarodowej roli Polski

Kurytybska „Gazeta do Povo” przyniosła w num. z dnia 31. I artykuł redakcyjny, w którym omawia stanowisko, jakie zajmuje Polska w obecnej, dla stosunków europejskich przełomowej chwili. Przyjacielski ten głos świadczy, że Brazylia dobrze się w powikłaniach starego kontynentu orientuje, docenia wagę Polski na szachownicy świata, ma rozumienie dla jej trudnego położenia i wyraża zgodę na jej postępowanie.

Współczesna Europa — idziemy za myślą redakcji „Gaz. do Povo” — podzieliła się na dwa obozy: demokratyczny i totalitarny. Znaczenie i siła państw demokratycznych są wielkie, ale i potęga państw totalnych rośnie z każdym dniem. Jak się zachowuje Polska, państwo silne a położone między dwoma sąsiadami dyktatorialnymi? Prowadzi ona politykę niezależną, w której kieruje się tylko własnym interesem i interesem pokoju w Europie. Polska podtrzymuje swe dobre stosunki tak z Francją jak Rosją, a równocześnie pozostaje na dobrej stopie sąsiedzkiej z Niemcami.

Owa niezależność polityki polskiej posiada wielkie znaczenie

stwa. Stworzono komisję, która będzie się zajmowała sprawami mniejszości narodowych, Polaków w Niemczech a Niemców w Polsce. Zakres jej działania jest ograniczony do spraw administracyjnych.

Obaj ministrowie, Beck i Ribbentrop podkreślili w swych przemówieniach urzędowych rolę Marszałka Piłsudskiego i kanclerza Hitlera, których silna wola przyczyniła się do zgodnego współżycia sąsiadujących z sobą państw. Dali też zgodnie wyraz przekonaniu i nadziei, że stosunki sąsiedzkie Polski i Niemiec będą szły nadal po dotychczasowej linii.

Żydzi polscy w Niemczech

Żydzi polscy, zamieszkali w Niemczech, a wysiedleni przed kilku miesiącami do Zbąszynia, nad granicą Polski, mogą wrócić do swych miejsc zamieszkania i otrzymali dłuższy termin na zlikwidowanie swych interesów. Taki jest wynik narad, jaki osiągnęła powołana do tego celu umysłna komisja, która radziła w Berlinie i doszła do powyższego rozstrzygnięcia niemal równocześnie z odwiedzinami min. Ribbentropa w Warszawie.

Nieszczęście samolotowe

W Rio de Janeiro wydarzyła się nowa katastrofa samolotowa, której ofiarą padł lotnik José Zippin, parańczyk. Prowadził on lot próbnym aparatu pochodzenia amerykańskiego i gdy znajdował się nad przedmieściem Villa Isabel, motor odmówił posłuszeństwa. Aparat spadł na ziemię, rozbił się w bezkształtną masę, przyczym kilka domów uległo zniszczeniu. Lotnik Zippin poniósł śmierć na miejscu. Towarzyszył mu w locie amerykańkin Wail, przedstawiciel fabryki aeroplanów, który również zginął.

amerykańskiego. Na pokładzie statku „Pułaski” udał się z Rio do Gdyni konsul brazylijski p. Cabral, celem zorganizowania a następnie prowadzenia placówki konsularnej w owym porcie polskim.

Z DYPLOMACJI

Statkiem „New Amsterdam” wyjechał z Rio do Nowego Jorku minister Oswaldo Aranha, udający się do Stanów Zjedn. na zaproszenie prez. Roosevelta, celem omówienia z tamt. rządem spraw politycznych i gospodarczych, dotyczących kontynentu

armat grają fale eteru i padają miast trupów — twarde wyrazy i pogrzebki.

Urugwaj podejmował bardzo gościnnie ministrów skarbu państw sąsiednich. Prezydent Baldomir wydał na ich cześć bankiet. Przemysłnictwo zostanie ukrocone (patrz notatkę str. 3).

W Minas Geraes spadły wielkie deszcze. Ruch handlowy osłabł, bo drogi kołowe stały się nie do przebycia.

Z ostatniej chwili

— Trwa stale walka dziennikarska między Italią i Francją o Tunis. Dżibuti i Korsyke. Udział w niej biorą i stacje radia. Jest to tzw. „wojna słowna”, mówiona i pisana, w której zamiast krwi leje się farba drukarska, miasto

Europe od zguby przed 20 laty — staje się i teraz murem ochronnym przed niebezpieczeństwem dyktatur i totalizmów.

Redakcji „Gazety do Povo” wyrażamy koleżeńskie uznanie i podziękowanie za tak wnikliwą ocenę roli, jaką spełnia Polska, i za słowa, podsyłowane przez uczucie przyjacielskie.

KURS MILREJSA

Funt szterl. ang.	95\$000
Frank francuski	\$570
Dolar U. S. A.	20\$000
Żłoty polski	3\$7500
Pez urugwajski	7\$500
Pez argentyński	4\$600

Casa Sordres

casas das

GRAVATAS BONITAS

POR PREÇOS AO ALCANCE DE TODOS

SUL AMERICA CAPITALIZAÇÃO

NAJWIĘKSZA KOMPANIA KAPITALIZACYJNA W AMERYCE PŁDNI.

AMORTYZACJE W STYCZNIU 1939

Dnia 31 stycznia 1939 zostały wylosowane kombinacje:

QYQ DYS VGT BNQ VPO HPQ

Posiadacze powyższych tytułów natychmiast zamortyzowany swój kapitał, do jakiego mają prawo — i w tym celu zechcą się zgłosić do biura kompanii przy ul. Barão do Rio Branco nr. 99 w Kurytybie

SUL AMERICA CAPITALIZAÇÃO